www.passa.waw.pl passa@passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

PASSA

ISSN 1640–405X

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

20 czerwca 2013 czasopismo bezpłatne Nr 23 (663)

www.passa.waw.pl

Odwiedź IKEA Janki i sprawdź rozwiązania do segregowania odpadów!

segreguje my zyskuje

IKEA

© Inter IKEA Systems B.V. 2013

FRYZJER
najtaniej na Ursynowie !!!
Kontakt:
22 226-81-20
514-288-989
Metro Imielin
ul. Szczuki 2/60
Godziny otwarcia:
pon.-pt.: 9.30 - 20.00
sobota: 9.00 - 15.00

PROMOCJE
Poniedziałki:
- strzyżenie męskie tylko 17 zł
Wtorki, środy, czwartki:
- strzyżenie i modelowanie Pań 32 zł
Farba od 70 zł Trwała od 70 zł
TYLKO W CZERWCU
Manicure 30 zł
Pedicure 60 zł
ZAPRASZAMY

A. Blikle 1869
Zamów TORT CZEKOLADOWY
RABAT 10%
Na pożegnanie szkoły
Zamówienia on-line: sprzedaz@blikle.pl
tel. 607 429 243 / 22 826 45 68
Bezpośrednio w cukierniach A.Blikle
Al. KEN 22 / ul. Puławska 427, C.Ursynów

FOTO ANDRZEJ GŁUC

CAŁE OPOLE JEJ

Elżbieta Wojnowska znowu gwiazdą Festiwalu Opolskiego

Czyt. str. 4 i 12

Ponad tysiąc walecznych

Czyt. str. 13

Referendum bliżej...

Czyt. str. 2, 10 i 12

Reforma śmieciowa dalej

Czyt. str. 6 i 7

WARSAW COCKTAIL WEEK

CAFÉ STARLIGHT

STARLIGHT CAFÉ Z DUMĄ INFORMUJE !
REPREZENTUJEMY WARSZAWĘ POŁUDNIOWĄ W I EDYCJI
WARSAW COCKTAJL WEEK !

7 LOKALI/ 7 UNIKALNYCH KOKTAJLI/ 7 DNI !

PRZYŁĄCZ SIĘ DO ZABAWY W DNIACH 26.06 - 02.07 I
SKORZYSTAJ ZE SPECJALNYCH PROMOCJI CENOWYCH !

SZCZEGÓŁY NA WWW.FACEBOOK.PL/STARLIGHTCAFÉ

ORAZ WWW.WARSAWCOCKTAILWEEK.PL

partnerzy

patronat medialny
HIRO inyourpocket BAR

Jak dzisiaj zwalać trony

Dawno już nikt tak nie ożywił sceny politycznej jak Piotr Guział, burmistrz Ursynowa, atakujący z młodzieńczą zapalczywością nawet największe autorytety. Nic dziwnego, że jakiejkolwiek stacji radiowej się dzisiaj posłucha, zaraz leci wywiad z Guziałem, który w swoich wypowiedziach nie oszczędza zawiadującej Warszawą prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, uważając, że się na tym stanowisku wypaliła. Guziałowa ofensywa, traktowana początkowo z uśmieszkiem politowania przez Platformę Obywatelską, dziś już jest brana na serio przez kierowdówkę na Stadionie Narodowym, gdzie tłum kibiców woli na ogół ryczeć "Jeszcze Polska nie zginęła". Rzucone przez Guziała hasło, by popędzić kota partiom pasącym się u politycznego żłobu, natychmiast chwyciło. I jakby na zamówienie ursynowskiego włodarza media ogólnopolskie wyciągnęły na światło dzienne rozliczenia partyjnych skarbników. A z tych rozliczeń wynika, że pieniądze podatników są wydawana w niemałych kwotach na winko, kosztowne obiadki i kolacyjki w restauracjach, a także na ochronę prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego (ponoć milion złotych na rok). Trochę zawstydzające jest też to, że w sytuacji, gdy młodzież warszawska prawie nie ma dostępu do pełnowymiarowych boisk warszawskich, Donald Tusk ze swą przyboczną drużyną (Premiership?) grywa na trawniku, opłacanym właśnie z budżetowych pieniędzy, jakby panowie ministrowie i posłowie już nie mogli się zrzucać na wynajem tego obiektu. Tak robi na przykład grupa entuzjastów piłki, w której grywam od ponad trzydziestu lat. Młodzi warszawiacy, pragnący pograć amatorsko, nie mają kasy na taki wynajem, więc nie grają na normalnych, pełnowymiarowych boiskach, kitwasząc się tylko co najwyżej na miniplacach-ersatzach, zwanych Orlikami. Te Orliki to bardzo dobra rzecz, tylko że wystarczają do uczynienia pierwszego sportowego kroku, tak jak miasteczka ruchu drogowego, służące wstępnemu nauczaniu młodocianych kierowców. Ale cóż, po zlikwidowaniu boisk na błoniach przy byłym Stadionie Dziesięciolecia (obecnie Narodowym), młode warszawskie talenty nie mają gdzie się rozwijać na etapie przed wstąpieniem do klubu, uprawiają więc namiastkę futbolu w tak zwanych ligach szóstek.

Ile różne pociągnięcia zdominowanej przez Platformę Obywatelską Rady Warszawy i samej HGW mogą budzić kontrowersyjne opinie, o tyle postępowanie tych władców miasta w kwestiach sportowych budzi jednoznaczne oburzenie. Nie tylko ta partia akurat położyła sport wyczynowy w stolicy, ale onaż ma na sumieniu akurat to, że nawet nie widać przymiarki do wybudowania nowoczesnego stadionu lekkoatletycznego na miejscu podrujnowanego obiektu Skry. Gdyby nie zawodnicy z importu (pochodzący z okolic Ciechanowa dwukrotny mistrz olimpijski w pchnięciu kulą Tomasz Majewski i wyrosła w Rawiczu wicemistrzyni olimpijska w rzucie młotem Anita Włodarczyk), w dziedzinie lekkoatletyki Warszawa nie miałaby się dzisiaj czym pochwalić. Stołeczni adepci tej dyscypliny już prawie nie mają gdzie trenować, a przecież "lekka" daje najlepszą podstawę sprawności fizycznej w okresie szkolnym i jest punktem wyjścia do uprawiania wielu innych dyscyplin.

Skra - podobnie jak przewidziana przez policję do zabetonowania Gwardia - jest łakomym kąskiem dla deweloperów. Pewnie dlatego władze miasta chcą i stamtąd wypędzić sportową młodzież, stąd procesowanie

nictwo tej partii, próbujące bronić swojej wiceprzewodniczącej, która miała w mieście duże poparcie przez kilka lat, aż się lud przeciw niej jawnie zbuntował i zaczyna ją szarpać.

Nic dziwnego, że największe tygodniki opinii - z "Polityką" na czele, nie mówiąc o czołowym dzienniku, "Gazecie Wyborczej" - analizują szanse Guziała, jego Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej i wspierających ich stronnictw (Ruch Palikota, PiS) w walce o ratusz w stolicy. Nawet najżyczliwsi Platformie komentatorzy wytykają jej, że przysnęła, a nawet popadła w marazm, spowodowany samouwielbieniem i brakiem równorzędnej konkurencji na politycznej arenie. Tę prawdę potwierdzają po części czołowi platformersi, w tym Andrzej Halicki, przewodniczący Regionu Mazowieckiego PO.

Sytuacja zrobiła się naprawdę ciekawa, skoro Guział okazuje się na tyle skutecznym graczem, że umie skoczyć do gardła namaszczonej przez samego Donalda Tuska HGW, nie tracąc czasu na zbędne ceregiele, jak jego wcześniejszy mentor z SLD - Leszek Miller, nie wiadomo po co wyśpiewujący Międzynaro-

się ze Skrą, by już w przyszłym roku wydrzeć jej prawo wieczystego użytkowania. Na razie sąd opowiada się zdecydowanie po stronie klubu, ale nie wiadomo jak się ta bitka skończy. Tymczasem ta sytuacja przejściowa sprawia, że nie czyni się niezbędnych inwestycji modernizacyjnych i utrzymywanie kompleksu sportowego przy Wawelskiej to tylko łatanie dziur. Co gorsza, nieodgadniony jest termin wybudowania piłkarsko-lekkoatletycznego stadionu przy SGGW, stary stadion Warszawianki już dawno poszedł na przemiał, a do nowego miasto nie chciało się dołożyć.

Nie są to, oczywiście, największe problemy w skali miasta, ale Warszawska Wspólnota Samorządowa powinna i o nich pamiętać. Tym bardziej, że mistrz Tomasz Majewski może głośno powiedzieć, co myśli o urzędasach rozkładających sport w stolicy. I nawet przydałoby się, żeby huknął pięścią w stół. Bo Skra, która w 1969 otrzymała pierwszy tartan w obozie "demoludów", czeka na pełną modernizację już ponad 40 lat. A jeszcze nie słyszałem, by pogrzeb jakiejkolwiek innej areny sportowej szykowano aż tak długo.

PASSMITA

KONKURS WIEDZY O TELEWIZJI

W każdym wydaniu gazety przedstawimy pytanie (w czerwcu dotyczące telewizji) wraz z czterema odpowiedziami. Proszę wybrać właściwą i zadzwonić w poniedziałki, wtorki lub środy w godz. **13.00 - 15.00** pod redakcyjny numer tel. **(22) 648-44-34** bądź wysłać e-mailem na adres **reklama@passa.waw.pl,** podając swoje nazwisko i nr. tel. Spośród czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na **PYTANIE TYGODNIA** zostaną w każdym tygodniu rozlosowane nagrody w tym m.in.: 2-osobowe zaproszenia do teatru, kina, opery, na wystawy, koncerty czy kolacje. ZAPRASZAMY!

PYTANIE TYGODNIA:

Hanna i Antoni Gucwińscy przez wiele lat byli autorami i prowadzącymi program przyrodniczy, w którym opisywali życie i zachowanie zwierząt. Jaką nosił nazwę?

a) „Zwierzyniec"
b) „Z kamerą wśród zwierząt"
c) „Mój pies i inne zwierzaki"
d) „Dzika Polska"

POPRAWNA ODPOWIEDŹ NA PYTANIE SPRZED TYGODNIA:

Jaką nazwę nosił najdłużej emitowany w historii tv teleturniej, prowadzony przez Stanisławę Ryster, sprawdzający wiedzę specjalistyczną z różnych dziedzin?

Odpowiedź: „Wielka gra" (emitowana w latach 1962-2006, prowadzona przez S. Ryster od 1975 r.)

www.passa.waw.pl

STOMATOLOGIA
• stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
• protetyka
• ortodoncja
• chirurgia - implanty
• protezy natychmiastowe
• ekspresowe naprawy protez
• leczenie kanałowe pod mikroskopem
KAL-DENT
PEŁNY ZAKRES
ul. Miklaszewskiego 9 ✆ (22) 641 22 77, ✆ (22) 446 55 91
ul. Pileckiego 132 ✆ (22) 894 58 68
• RTG
www.kaldent.pl
UMOWA z NFZ
PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ LECZENIE
pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

IMAKO Agencja Reklamowa
imako@imako.com.pl
BANERY
SZYLDY
KASETONY
602 213 555

segreguje my zyskuje

Czy wiesz, że...

od 1 lipca 2013 r. segregując odpady obniżysz swoje opłaty za ich gospodarowanie średnio o połowę!

KNOOD
Kosz metalowy z pokrywką, różne kolory

rozmiar 16l

39,99

RATIONELL
Kosze do sortowania odpadów

rozmiar 12l

29,99
3 szt.

Oferta ważna do odwołania lub wyczerpania asortymentu

© Inter IKEA Systems B.V. 2013

Odwiedź IKEA Janki i sprawdź więcej rozwiązań!

Więcej na **www.IKEA.pl/Janki**

IKEA®

POWIEJE HALNYM NA URSYNOWIE

W niedzielę 23 czerwca 2013 r.
w kościele pod wezwaniem
bł. Władysława z Gielniowa
ul. Przy Bażantarni 3

Ks. kanonik dr Kazimierz Pierzchała

po mszy św. o godzinie
7.00, 9.00, 10.30, 12.00,
13.15, 18.00, 20.00

będzie podpisywał swoją nową książkę

Solą życia jest miłość

Ze słowa wstępnego biskupa Piotra Jareckiego:

Ks. Pierzchała od wielu lat zajmuje się człowiekiem i jego wewnętrznymi wymiarami życia. Czyni to jako ksiądz, który przez prawie 10 lat był kapelanem w areszcie śledczym Warszawa-Służewiec, pełniąc zarazem funkcję rzecznika prasowego Naczelnego Kapelana Duszpasterstwa Więziennego RP oraz jako naukowiec prowadzący wykłady na kilku uczelniach wyższych, a także jako autor licznych książek teologicznych i psychologiczno-pedagogicznych, a ponadto wielu naukowych i popularno-naukowych artykułów.
Autor pojmuje człowieka całościowo, przedstawiając go w rozwoju, ujmując go w drodze jego życia, która niestety czasem kończy się bolesną izolacją więzienną.

I TY SPEŁNIJ SWOJE MARZENIA

Raiffeisen POLBANK

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY
MARZYSZ I MASZ

0 ODSETEK
9% PROWIZJI
0 INNYCH KOSZTÓW

- Od 1 200 PLN dochodu netto
- Bez zaświadczeń do 5 000 PLN
- Bez obowiązkowego ubezpieczenia

Zapraszamy do placówek Raiffeisen Polbank.

801 822 100* **22 3822 100** **raiffeisenpolbank.com**

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę – spłacanego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 5 000 PLN i obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 9%, tj. 450 PLN, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 0%, wynosi 19,23%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 416,67 PLN, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 5 000 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu.

* Koszt połączenia według taryfy operatora.

Po 39 latach Elżbieta Wojnowska znów odniosła sukces w Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu

Sztuczny miód i naturalny talent

Tekst Agnieszki Osieckiej pod tytułem "Sztuczny miód" opatrzony muzyką Krzysztofa Paszka artystka z Ursynowa zaśpiewała z ekspresją niesłyszaną w Opolu od czasów Ewy Demarczyk.

Wojnowska przyjechała na tegoroczny - już 50. Festiwal - dosłownie w ostatniej chwili, bo Ktoś sobie przypomniał, że w roku 1974 znalazła się w gronie głównych laureatów, zaśpiewawszy utwór "Zaproście mnie do stołu" (muzyka - Henryka Albera, słowa - Włodzimierza Szymanowicza), który zelektryzował widzów w całej Polsce. Obok niej znaleźli się wtedy wśród nagrodzonych między innymi Jonasz Kofta (tekst) i Juliusz Loranc (muzyka). Ich utwór "Radość o poranku" zaśpiewała Grupa "i".

W tym roku największe zainteresowanie wzbudził niedzielny koncert "Opole kocham cię - Gala Jubileuszowa". I właśnie występ Wojnowskiej uświetnił tę galę, wzbudzając niekłamany aplauz publiczności. Tym milszy, że - w przeciwieństwie do kilkorga innych piosenkarzy - nie miała na widowni zorganizowanej grupy klakierów. Artystce akompaniował na fortepianie Czesław Majewski.

- I to on dyrygował orkiestrą, która mi towarzyszyła w 1974 roku i od razu zapowiedział, że włoży całe serce, żeby pomóc w moim tegorocznym występie - mówi nie bez wzruszenia pani Elżbieta. Z uwagi na to, że ów występ został zorganizowany w trybie pogotowia ratunkowego, zabrakło czasu na przeprowadzenie normalnej próby na scenie i artystka mogła tylko przez krótki moment przećwiczyć wykonanie z Majewskim, zasiadającym przy rozstrojonym pianinie w podziemiach amfiteatru, a dobiegający zewsząd hałas sprawił, że zdarła struny głosowe, co zmusiło ją, by tuż przed koncertem udała się po pomoc do foniatry. Na szczęście w najważniejszej chwili głos jej dopisał i pewnie sama Agnieszka Osiecka - gdyby żyła, wycałowałaby Wojnowską za taką prezentację swoich poetyckich strof. Facebook rozgrzał się do czerwoności od licznych komplementów pod adresem wykonawczyni "Sztucznego miodu", uhonorowanej przez prezesa TVP Juliusza Brauna nagrodą honorową Ikona Festiwalu.

Wojnowska urodziła się w Częstochowie i śpiewała od lat szkolnych. Ukończyła Studium Nauczycielskie w Cieszynie (wydział wychowania muzycznego), a potem studiowała historię sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pierwsze kroki na niwie artystycznej stawiała w wieku 12 lat jako aktorka na scenie częstochowskiego Teatru Dramatycznego, wcielając się w rolę Nel w adaptacji powieści Henryka Sienkiewicza "W pustyni i w puszczy". Już od drugiej połowy lat sześćdziesiątych była związana z teatrzykami i kabaretami studenckimi. Współpracowała także z orkiestrą Ośrodka TVP w Katowicach. Występując na Festiwalu Teatrów Studenckich w Łodzi, poznała czołowego dziennikarza "Życia Warszawy", bohatera wojennej epopei AK Andrzeja Ibisa-Wróblewskiego, za którego potem wyszła za mąż. Wielki debiut z piosenką "Zaproście mnie do stołu" na FAMIE 1973 w Świnoujściu otworzył jej drogę do kariery. W 1974 została laureatką Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie, co dało jej przepustkę na Festiwal Opolski. Zyskała wtedy ogólnopolski rozgłos i nic dziwnego, że zaproszono ją na Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie.

Śpiewała zawsze tylko bardzo dobre teksty, stroniąc od szmiry. Będąc jeszcze w Studium Nauczycielskim, została w 1968 nagrodzona za skomponowanie muzyki do spektaklu z wierszy Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. W 1984 zdobyła główną nagrodę za recital na Ogólnopolskich Spotkaniach Estradowych w Rzeszowie, a w 1985 była laureatką Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Wraz z niezapomnianym Ibisem (strażnikiem poprawnej polszczyzny, przez czas pewien felietonistą PASSY) i Krystyną Gucewicz współinicjowała Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe w Olsztynie (Śpiewajmy Poezję), w których brali między innymi udział: Ewa Demarczyk, Zygmunt Konieczny, Aleksander Bardini, Hanna Banaszak, Agnieszka Osiecka, Tadeusz Śliwiak, Lech Śliwonik, Grzegorz Turnau, Elżbieta Adamiak,.

FOTO ARCHIWUM ELŻBIETY WOJNOWSKIEJ

W repertuarze Wojnowskiej znalazły się m. in. teksty Wiliama Szekspira, Cypriana Kamila Norwida, Stanisława Wyspiańskiego, Bertolta Brechta, Stanisława Różewicza. Akompaniowali jej Henryk Alber, Janusz Strobel, Włodzimierz Nahorny, Janusz Tylman i Włodzimierz Pawlik, z którym współpracowała najdłużej.

- Niestety, ta współpraca niedawno się skończyła, co przypłaciłam trzecim zawałem serca - stwierdza ze smutkiem artystka, której nowym akompaniatorem jest młody pianista Kuba Lubowicz, na co dzień dbający o oprawę muzyczną w Romie i Teatrze Narodowym. W najbliższych planach Wojnowskiej, przed kilkunastu laty również radnej gminy Ursynów, jest nagranie płyt z wierszami Władysława Broniewskiego i Juliana Ursyna Niemcewicza oraz przygotowanie spektaklu teatralnego "Marzec '68". Trzymamy kciuki za powodzenie tych przedsięwzięć.

Maciej Petruczenko

Agnieszka Osiecka

SZTUCZNY MIÓD

Możesz pić z byle kim,
byle gdzie!
W byle Krym, w byle Rzym -
proszę cię!
Mam co palić, nie muszę wciąż
jeść,
nie potrzeba mi... zresztą ...Pal
sześć!
Możesz nie dać mi grosza na
dom,
tylko proszę cię,
proszę -
zmień ton!
Możesz bredzić... pleść bzdury...
androny...
Tylko błagam cię: nie mów, nie
mów, tylko nie mów do mnie jak
do żony
Bo to wszystko nie tak,
nie tak,
nie tak,
no, a jeśli,
jeżeli
nie tak, nie tak, nie to,
no to po co nam było w to gnać,
tamto rwać,
iść pod prąd, pod wiatr,
gniazdo wić
niby ptak,
no - jeżeli ma być
nie tak?
Słowa jak sztuczny miód,
ersatz, cholera, nie życie,
miał być raj, miał być cud
i ćwiartka na popicie,
a to wszystko nie tak, nie tak,
nie to,
a jeżeli, a jeśli - nie to,
no to o co, u diabła, nam szło?
Możesz iść, dokąd chcesz,
wiesz, gdzie drzwi,
w byle ziąb, w byle deszcz,
w byle sny...
Ja na kłamstwie się znam tak
jak ty,
sztucznym miodem karmieni -
to my.
Znamy lata trwożniejsze niż
dzwon.
Tylko proszę - ten ton... ten ton.
Wygadujcie, panowie, androny,
tylko błagam - nie mówcie, nie
mówcie, już nie mówcie do nas
jak do żony.
Bo to wszystko nie tak,
nie tak,
nie tak,
no, a jeśli,
jeżeli
nie tak, nie tak, nie to,
no to po co nam było w to grać,
tamto rwać
iść pod prąd, pod wiatr,
gniazdo wić
niby ptak,
no - jeżeli ma być
nie tak?
Słowa jak sztuczny miód,
ersatz, cholera, nie życie,
miał być raj, miał być cud
i ćwiartka na popicie,
a to wszystko nie tak, nie tak,
nie to,
a jeżeli, a jeśli - nie to,
no to o co, u diabła, nam szło?
- ... O szkło?

Głosy z Facebooka

„Elu, pokazałaś w Opolu pazur! Z ogromną przyjemnością i wzruszeniem słuchaliśmy „Sztucznego miodu". Aż ciary szły! Jesteś świetna. Gorące pozdrowienia i podziękowania z Kanady!"

„Elu, z całego serca gratuluję i dziękuję! „No to o co u diabła nam szło" zabrzmiało niezwykle aktualnie. Wzruszający występ!"

„Pani Elżbieto, dziękuję za niezwykłe przeżycie..."

„Wspaniałe wykonanie, po prostu coś pięknego".

„Serdecznie gratuluję wczorajszego występu w Opolu, jestem pod ogromnym wrażeniem. Dziękuję".

„Pani Elu! Dzwon Zygmunta brzmi tylko podczas ważnych wydarzeń... Zabrzmiała Pani bardzo pięknie we właściwym miejscu i czasie! Jeszcze nigdy tak bardzo „Sztuczny miód" nie smakował!!! Wielkie brawa i wielkie dzięki!!!"

„Wojnowska rzuciła na kolana... dla niej samej warto było..."

„Piękne!!!" (Agnieszka Romaszewska)

„Elżbieto, wykonanie ATOMOWE! Publiczność zrozumiała od razu do czego pijesz. Absolutnie genialny dobór piosenki! Jesteś GENIALNA! Słucham Twego wykonania już czwarty raz. Decha zapiera!" (Janusz John Sztyber).

„Ela, cudowne wykonanie" (Maria Bober).

„Pani Elżbieto, wczorajszy Pani występ w Opolu był dla mnie pięknym przeżyciem. Moi przyjaciele bliscy Mietek Szcześniak i Natalia Niemen oraz Pani pokazaliście jak powinna brzmieć i wyglądać polska rzeczywistość muzyczna. To była uczta dla serca i ducha. Było to dla mnie bardzo ważne, kiedy to w medialnym natłoku zaśmieconej i bez serca muzyki można było usłyszeć jej prawdziwe piękno." (Agnieszka Gorączkowska)

„Ela, było przejmująco. Dziękuję" (Barbara Martelińska).

„Elżbieta, jesteś THE BEST. Dziękuję." (Anna Granit-Młynarska).

„Elu, wbiłaś nas w fotel! Gratulacje!!!" (Krystyna Piechocka-Czyż).

„Wspaniałe wykonanie. Rewelacja!!!! (Arek Pyć).

„Cała Ona - ELŻBIETA WOJNOWSKA! - KOSMOGONIA EKSPRESJI. Znakomite. Wielkie brawa! (Ewa Chamiec).

Elżbieta Wojnowska:

Dziękuję Wam wszystkim! Dzięki Wam miałam siłę znieść to wszystko i mimo wszystko mieć siłę zaśpiewać, co mi w duszy gra. Wróciłam do rzeczywistości... Po drodze wstąpiłam na grób moich rodziców i dziadków w Częstochowie... Musiałam im podziękować, że stworzyli mnie tak silną... Może kiedyś opiszę ile trzeba znieść, żeby mimo wszystko wierzyć w sens śpiewania takich piosenek. Wciąż wierzę, że zwalczymy tę bandę idiotów wmawiających młodym, że obowiązującą dla nich tendencją „rozwoju" kulturalnego jest kultura slumsów, marginesu społecznego „Zachodu". Ja mówię za Rejem: POLACY NIE GĘSI I SWÓJ JĘZYK MAJĄ".

WYŻSZA SZKOŁA
FINANSÓW I ZARZĄDZANIA W WARSZAWIE

REKRUTACJA DO 30 LIPCA 2013

do końca czerwca
WPISOWE 0 zł
+ 10% zniżki czesnego

psychologia | administracja | finanse i rachunkowość

zarządzanie | prawo

politologia

REKRUTACJA ul. Pawia 55, 01-030 Warszawa
Studia wyższe - Biuro Rekrutacji - sala 53 (parter)
otwarte: poniedziałek - niedziela w godzinach: 9:00-17:00
tel. 22 536-54-80, 22 536-54-81, 22 536-54-82, fax 22 536-54-64
e-mail: rekrutacja@vizja.pl | www.rekrutacja.vizja.pl

Studia podyplomowe - Kolegium Kształcenia Podyplomowego
tel. 22 536-54-11 | fax 22 536-54-12 | e-mail: kkp@vizja.pl

www.vizja.pl

FINANSE i RACHUNKOWOŚĆ
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- analityka finansowa
- analiza rynków finansowych
- audyt i kontrola finansowa
- bankowość i ubezpieczenia
- rachunkowość finansowa
- zarządzanie finansami przedsiębiorstwa

STUDIA II STOPNIA (studia magisterskie uzupełniające)
- controlling i audyt finansowy
- doradztwo inwestycyjno – finansowe
- doradztwo podatkowe
- gospodarowanie nieruchomościami
- rachunkowość menedżerska
- zarządzanie ryzykiem

PSYCHOLOGIA
JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
- neuropsychologia kliniczna
- marketing społeczny i komunikacja o zdrowiu
- psychologia aktywności fizycznej i sportu
- psychologia biznesu i przywództwa
- psychologia dzieci i młodzieży
- psychologia kliniczna i psychoterapia
- psychologia mediów
- psychologia sądowo-penitencjarna
- psychologia trenerska
- psychoterapia i terapia seksualna

POLITOLOGIA
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- dziennikarstwo i nowe media
- europejska przestrzeń polityczna
- gender studies
- polityka transgraniczna i turystyka
- public relations
- współczesne zagrożenia terrorystyczne

ZARZĄDZANIE
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- analiza i transakcje na rynkach towarowych
- marketing w przedsiębiorstwie
- reklama
- zarządzanie przedsiębiorstwem usługowym i handlowym
- zarządzanie w administracji publicznej
- zarządzanie zasobami ludzkimi

STUDIA II STOPNIA (studia magisterskie uzupełniające)
- komunikacja społeczna i public relations
- logistyka w przedsiębiorstwie
- marketingowe zarządzanie przedsiębiorstwem
- systemy informatyczne w zarządzaniu
- zarządzanie jakością i bezpieczeństwem
- zarządzanie procesami i projektami

ADMINISTRACJA
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- administracja europejska
- administracja gospodarcza
- administracja publiczna

PRAWO
JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
- administracja publiczna
- karnistyka
- negocjacje i mediacje sądowe
- ochrona własności intelektualnej i handel elektroniczny
- prawo międzynarodowe i integracja europejska
- prawo finansowe i finansów publicznych
- prawo obrotu nieruchomościami
- prawo podatkowe
- prawo pracy i ubezpieczeń społecznych
- prawo rynku kapitałowego
- prawo spadkowe i rodzinne
- prawo spółek handlowych

STUDIA PODYPLOMOWE
- Master of Business Administration
- administrator systemów Windows
- analityków finansowych
- bezpieczeństwa, higieny pracy i ergonomii
- controlling w przedsiębiorstwie
- coaching kariery i doradztwo zawodowe
- dyrektorów finansowych
- logistyki
- marketingu i reklamy
- marketing społeczny i komunikacja o zdrowiu
- psychologia biznesu i przywództwa
- psychologia mediacji i negocjacji
- psychologia mediów
- psychologia transportu i bezpieczeństwa ruchu drogowego
- rachunkowości
- rzeczoznawstwo majątkowe
- seksuologia kliniczna
- zarządzanie
- zarządzanie chemikaliami w gospodarce
- zarządzania zasobami ludzkimi z uwzględnieniem standardów europejskich

WYŻSZA SZKOŁA
TECHNOLOGII INFORMATYCZNYCH

www.vizja.net

REKRUTACJA
Biuro Rekrutacji
tel. 0-22 536-54-80, 0-22 536-54-81, 0-22 536-54-82
e-mail: rekrutacja@vizja.net
www.rekrutacja.vizja.net

do końca czerwca
WPISOWE 0 zł
+ 10% zniżki czesnego
REKRUTACJA DO 30 LIPCA 2013

zostań inżynierem INFORMATYKIEM!
- grafika komputerowa i DTP
- informatyka medyczna
- projektowanie aplikacji mobilnych
- projektowanie aplikacji multimedialnych
- projektowanie baz danych
- sieci komputerowe
- sprzedaż technologii i usług informatycznych
- testowanie oprogramowania

Śmieciowa rewolucja przełożona...

Rada Warszawy przyjęła zaproponowane przez Ratusz nowe stawki za wywóz śmieci, które będą obowiązywać od 1 lipca do końca roku. Są tymczasowe i o połowę mniejsze niż te pierwotnie planowane.

Nowe stawki utrzymywane były w tajemnicy niemal do ostatniej chwili. Nawet w uchwale, którą otrzymali radni stolicy, a którą ku ich zdumieniu podpisał wcześniej in blanco skarbnik miasta, w miejscu, w którym powinna znajdować się konkretna kwota widniały jedynie kropki. Radni poznali opłaty na zaledwie pół godziny przed nadzwyczajną sesją rady miasta.

Po wielogodzinnej debacie stołecznym radnym udało się w końcu znaleźć złoty środek i większością głosów ostatecznie zdecydowali o obniżeniu opłat za wywóz śmieci. Za uchwałą głosowało czterdziestu radnych, przeciwko było trzech, od głosu wstrzymało się dwóch, a dwóch innych w ogóle nie wzięło udziału w głosowaniu. Uchwałę poparli radni PO i PiS, podczas gdy głosy wstrzymujące i sprzeciw zgłosili radni lewicy. Swoją drogą nie bardzo rozumiem po jaką cholerę nam radni, którzy nie spełniają swoich podstawowych obowiązków. Skoro nie mają zdania, albo wstrzymują się od głosu w tak istotnych dla warszawiaków sprawach, to niech lepiej siedzą w domach, a nie pobierają wysokie pensje za bezproduktywne przebywanie na sesjach rady miasta.

Od 1 lipca kwota za wywóz śmieci dla mieszkańców budynków wielorodzinnych ma wynosić 10 złotych od osoby, 19 od dwóch, 28 od trzech i 37 od czterech bądź więcej osób. W budynkach jednorodzinnych będzie to 30 złotych od osoby, 45 od dwóch i 60 od trzech lub więcej osób. Stawki dotyczą odpadów segregowanych, niesegregowane będą o około 20 procent droższe. Nowe stawki będą obowiązywać do końca roku, do tego czasu stolica będzie korzystać z pomostowego systemu wywozu śmieci.

Przypomnijmy, nowe stawki za śmieci wzięły się stąd, że władze Warszawy nie wyrobią się do 1 lipca z rozstrzygnięciem przetargu na zagospodarowanie odpadów komunalnych w stolicy. To z kolei wynika z faktu, że kilka dni temu Krajowa Izba Odwoławcza uznała skargę czterech firm na warunki postawione w specyfikacji przetargowej. Owe cztery firmy zarzuciły Ratuszowi, że przetarg został ustawiony pod jedną firmę – MPO. Krajowa Izba Odwoławcza nie unieważniła przetargu, jednak nakazała wprowadzenie poprawek do specyfikacji. W związku z tym władze Warszawy postanowiły wdrożyć w życie plan pomostowy – do końca roku śmieci mają odbierać od mieszkańców miasta te same firmy, co dotychczas, tyle, że według nowych stawek. Mówiąc wprost, każe się nam płacić więcej za dokładnie to samo, tylko dlatego, że urzędnicy po raz kolejny dali ciała.

– Stawki wynikają z uśrednionych opłat dla całego miasta, które przekazały nam zakłady gospodarowania nieruchomościami – wytłumaczył Jarosław Dąbrowski, nowy wiceprezydent Warszawy. Zastąpił on skompromitowanego Jarosława Kochaniaka, który poległ na całej linii przy przygotowaniach do śmieciowej rewolucji, a na swoim sumieniu miał jeszcze wiele innych grzeszków, o których szerzej pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów.

Nowy wiceprezydent przypomina, że dla mieszkańców, oprócz obowiązku płacenia miastu, a nie firmom, nic się nie zmieni. – Mieszkańcy będą musieli jedynie raz jeszcze złożyć deklaracje. Władze stolicy zapewniają, że mieszkańcy od 1 lipca nie odczują praktycznie żadnej zmiany. Do końca roku ich śmieci będą odbierać te same firmy, które robiły to dotychczas. Prezydent stolicy Hanna Gronkiewicz-Waltz zapewniła, że planowana jest wielka kampania informacyjna na temat nowych zasad płacenia za wywóz odpadów.

– Urzędnicy wyjdą zza biurek. Będą chodzić od drzwi do drzwi, by informować ludzi o zmianach. Sama też będę w tym uczestniczyć – zapewniła. Ze zniecierpliwieniem czekamy więc na informację, kogo z szanownych Czytelników odwiedziła osobiście pani prezydent.

Jak to jednak możliwe, że władze Warszawy, dysponujące armią tysięcy wysokopłatnych urzędników, mających w dodatku na wdrożenie ustawy śmieciowej blisko dwa lata, ostatecznie skompromitowały się i musiały odłożyć całą śmieciową reformę w stolicy o co najmniej pół roku? Urzędnicy magistratu uwierzyli w moc sprawczą ustawy, w myśl starej biurokratycznej zasady, że jak czegoś nie można zrobić, to wystarczy uchwalić odpowiednie prawo i problem z głowy.

Władze Warszawy powinny teraz spalić się ze wstydu. Największa w Polsce metropolia zamiast dawać przykład innym, mniejszym miastom, jak sprawnie poradzić sobie ze śmieciową rewolucją, pokazała jedynie swoją ogromną niekompetencję i całkowity brak poczucia rzeczywistości. Z przygotowaniem przetargu zwlekano do ostatniej chwili, a ostatecznie i tak przygotowano go źle. Tego nie da się zbyć zapewnieniami, że jakoś tam będzie i wszystko się wyprostuje. Za cały ten bałagan mieszkańcy wystawią władzom stolicy odpowiedni rachunek, być może nawet już niedługo, bo wręcz nieuniknione wydaje się dziś referendum nad odwołaniem prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz.

LuK

SP 336 w Kiwiszkach

W 2011 r. dyrektor SP 336 Lucyna Bieniasz-Ząbek wraz z przedstawicielami nauczycieli, rodziców i uczniów wyjechała na Litwę w celu nawiązania kontaktów z polską szkołą.

Wyjazd zakończył się podpisaniem porozumienia o współpracy między Szkołą Podstawową nr 336 im. Janka Bytnara „Rudego" ze Szkołą Podstawową mieszczącą się w Kiwiszkach na Wileńszczyźnie. Od września 2012 r. obie szkoły wspólnie realizują projekt „Bratnie szkoły. Tworzenie i wzmacnianie trwałej współpracy między społecznościami szkół Polski i Litwy". Główne cele tego projektu to: organizowanie wspólnych przedsięwzięć, wymiana doświadczeń między nauczycielami, nawiązywanie przyjaźni między uczniami poprzez kontakt e-mailowy i wyjazdy integracyjne, promocja szkół, a także szeroko rozumiane wsparcie.

W listopadzie 2012 r. z okazji Święta Niepodległości zaprosiliśmy dyrektor szkoły w Kiwiszkach Janinę Sołtanowicz z nauczycielką tej szkoły na wspólne świętowanie. Ustalono wówczas plan dalszych działań.

W grudniu nasi uczniowie wraz z nauczycielami zorganizowali akcję pod hasłem „Radosna paczka". Była to zbiórka słodyczy i przyborów szkolnych, które zawieziono na Litwę.

W czerwcu tego roku uczniowie SP 336 wyjechali na Litwę, gdzie wspólnie z kolegami z Kiwiszek uczestniczyli w imprezie sportowej zorganizowanej z okazji Dnia Dziecka. Po uroczystym przywitaniu i programie artystycznym, przygotowanym przez tamtejszych uczniów, odbyły się rozgrywki sportowe. Zdrowa rywalizacja i zasady fair play towarzyszyły dzieciom podczas zawodów drużynowych i gry w piłkę nożną. Pełne emocji rozgrywki zakończono wręczeniem pucharów dla najlepszych drużyn reprezentujących każdej ze szkół. Kontynuacją tego wyjątkowego dnia było pieczenie kiełbasek przy ognisku, rozpoznawanie kolegów i koleżanek na narysowanych portretach oraz wspólna zabawa na dyskotece. były tez pożegnalne upominki. Podczas całego pobytu spotykaliśmy się z ogromną życzliwością, serdecznością i przyjaźnią. Nasza szkoła zaprosiła przyjaciół z Litwy na wspólny piknik sportowy do Warszawy z okazji Dnia Dziecka w czerwcu przyszłego roku.

W trakcie pobytu na Litwie uczniowie mieli również okazję obejrzenia najważniejszych zabytków Wilna, Trok i okolic.

JS

Remont na Lotnisku Chopina – do 2 września

W związku z licznymi pytaniami Czytelników o przeloty samolotów nad Ursynowem przytaczamy ponownie oficjalną informację:

„Od 22 kwietnia przez pięć miesięcy zamknięta będzie droga startowa DS-3 na Lotnisku Chopina z powodu generalnego remontu. W tym czasie wszystkie operacje lotnicze (starty i lądowania) wykonywane będą wyłącznie na drodze startowej DS-1 zlokalizowanej na osi Ursynów-Ursus. (http://www.lotnisko-chopina.pl)"

Metamorfoza w Luxmedzie

Wiele z nas zastanawia się nad możliwością chirurgicznej poprawy wyglądu. Często oczami wyobraźni utrwalamy w swojej świadomości perfekcyjny, aczkolwiek jedynie wyimaginowany obraz. Warto sprawdzić, jak możemy wyglądać po operacji i tym samym zweryfikować, czy rzeczywiście chcemy się jej poddać. Teraz możesz obejrzeć wizualizację efektów upragnionego zabiegu bez operacji. „Twoja Metamorfoza" pozwoli Ci ocenić, czy faktycznie potrzebujesz zmiany.

Szpital LUX MED wyposażony jest w nowatorskie urządzenie Vectra przeznaczone do dokładnego obrazowania kształtu, konturu oraz barwy wybranych części cała. To przełom na polskim rynku chirurgii plastycznej. Konsultacja „Twoja Metamorfoza" kosztuje 297 zł i przeprowadzana jest pod okiem uznanych chirurgów plastyków dr n. med. Małgorzaty Chomickiej Jandy oraz dr n. med. Lubomira Lembasa. W ciągu kilku sekund urządzenie Vectra wykonuje serię wysokiej jakości zdjęć, które wychwycą najdrobniejsze szczegóły budowy anatomicznej ciała. Następnie system komputerowy przetwarza zdjęcia i generuje szczegółowy obraz twarzy oraz sylwetki w technologii 3D. Specjaliści chirurgii plastycznej po wysłuchaniu oczekiwań pacjentki przedstawiają swoje propozycje ewentualnych zmian, których wizualizację można śledzić na ekranie. Urządzenie doskonale sprawdza się zarówno przy zabiegach chirurgii twarzy, jak i piersi. Pacjentka może obejrzeć trójwymiarowy obraz i ocenić, czy ewentualna operacja przyniosłaby oczekiwane efekty.

Vectra jest ważnym urządzeniem z perspektywy bezpieczeństwa i komfortu psychicznego pacjentki. Urządzenie pozwala na zobrazowanie realnie możliwych do uzyskania wyników operacji. Chroni kobiety i lekarzy przed dążeniem do uzyskania niemożliwych do osiągnięcia wyników. Dzięki temu wykonujemy operacje precyzyjnie dopasowane do konkretnej pacjentki i możemy uniknąć rozczarowania Pań, które zdecydują się na zabieg – mówi dr n med. Lubomir Lembas, specjalista chirurgii plastycznej ze Szpitala LUX MED.

Szczegóły dotyczące badań przy pomocy urządzenia Vectra znajdą Państwo na stronie **www.luxmed.pl.**

Powitanie Lata z Odpowiedzialnymi

Koniec roku zbliża się wielkimi krokami, świętujcie początek lata z Odpowiedzialnymi. Zapraszamy wszystkich na to wyjątkowe wydarzenie. Przygotowaliśmy atrakcje dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

28 czerwca (piątek) od 13:00 do 19:00 zapraszamy na teren zielony przed Klubem 29 – ul. Lachmana 5. Na wszystkich czekać będą darmowe atrakcje: nauka kuglarstwa, pokazy rycerskie, dmuchana zjeżdżalnia, wata cukrowa, konkursy sportowe, malowanie twarzy, wystawa plastyczna prac dzieci i wiele innych.

Na scenie wystąpią:
14:00 - przedstawienie kukiełkowe „Królewna Śnieżka",
16:00 - pokaz taneczno-teatralny przygotowany przez dzieci,
17:00 - pokaz taneczno-teatralny przygotowany przez młodzież,
18:00 - koncert młodzieżowej grupy muzycznej K29.

Wystawa plastyczna, pokazy taneczno-teatralne i koncert zostały przygotowane podczas Artystycznych Warsztatów z „Odpowiedzialnymi".

Artystyczne Warsztaty z Odpowiedzialnymi współfinansuje urząd dzielnicy Ursynów m.st Warszawy.

Zaproszenie od nauczycielki przyrody z SP 336

Chcę zwrócić uwagę na dobry przykład realizacji podstawy programowej z w/w przedmiotu, wykorzystania zasobów środowiska naturalnego w sąsiedztwie placówki, dobrej współpracy uczniów, rodziców, rodzin, pracowników Ogrodu Botanicznego w Powsinie.

W poprzednim roku szkolnym przygotowałam z uczniami kl. 4b (obecnie 5b) projekt „Jak czynniki środowiska wpływają na rozwój i życie nawrotu czerwonobłękitnego." Jest to gatunek zarejestrowany w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin, zagrożony wyginięciem. Jedyne naturalne stanowisko tego gatunku znajduje się w Bielinku nad Odrą. Postanowiliśmy uratować stanowisko tej byliny w Ogrodzie Botanicznym CZRB PAN w Powsinie.

Kiedy zaczynaliśmy prace na przydzielonej nam powierzchni nawrotu można było zauważyć tylko nieliczne osobniki tej rośliny (nie była odchwaszczana od ośmiu lat; przyczyny - finansowe). Obecnie miło popatrzeć na efekty naszej systematycznej pracy - bylina bardzo się rozmnożyła, pięknie kwitnie (czerwono i błękitnie).

Zapraszam na spacer - przy naszym stanowisku jest tabliczka informująca o projekcie, pracownicy udzielą informacji (wszyscy tu raczej wiedzą o naszych poczynaniach - mamy oficjalną zgodę dyrektora ogrodu i przydzielonego pracownika do współpracy. Obok naszego poletka stoi gablota, która jest przez nas systematycznie uaktualniana. W ramach projektu: odchwaszczamy objętą ochroną gatunkową roślinę i prowadzimy prace badawcze (pomagają nam w tej części pracownicy Ogrodu umożliwiając wykorzystanie sprzętu, sal, itp.).

Wanda Lewandowska

Seniorzy nie próżnują...

Aktywność, z jaką działają ursynowscy seniorzy związani z Domem Sztuki SMB „Jary" i jego filią – Klubem Seniora, może tylko cieszyć.

W poniedziałek działający w Domu Sztuki Teatr Seniora (finansowany ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy) zaprosił na premierę przedstawienia opartego na „Teatrzyku Zielona Gęś" Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Aktorzy-amatorzy w wieku 50+ podchwycili delikatny, niezłośliwy, a przy tym satyryczny humor scenek z „Teatrzyku…", wcielając się w błyskawicznym tempie w różne postacie, z nieodzownym Gżegżółką na czele.

Spektakl reżyserowała Kamila Papaj, która w Teatrze Seniora prowadzi zajęcia warsztatowe.

A już we wtorek – i to wcześnie rano – bywalcy Klubu Seniora z osiedla „Jary" wyruszyli na wycieczkę autokarową do Żelazowej Woli. Po drodze wstąpili do Niepokalanowa, zaś u celu podróży zwiedzili dworek Chopina i spacerowali po pięknym parku, oddychając naprawdę świeżym, czystym powietrzem. Powrócili z wyprawy ukontentowani, czemu trudno się dziwić, bo pogoda też dopisała (nie było za gorąco!), a jak pogoda, to i humory.

Całą tę przyjemność sprawił seniorom Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej „Jary", pokrywając koszty wynajmu autokaru.

zakochaj się w Warszawie zielonej

Nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi program pomostowy

INFORMACJA M.ST. WARSZAWY

dla właścicieli i zarządców nieruchomości znajdujących się na terenie Warszawy

Od 1 lipca odbiór odpadów komunalnych będzie się odbywał jak dotychczas:

- z taką samą częstotliwością
- z wykorzystaniem obecnie używanych pojemników
- sposób segregowania odpadów pozostaje bez zmian

Rada m.st. Warszawy w dniu 12 czerwca 2013 r. zdecydowała o obniżeniu stawek opłat za odbiór odpadów komunalnych

Nowe, niższe stawki będą obowiązywały od 28 czerwca 2013 r.

Co w tej sytuacji powinni zrobić właściciele i zarządcy nieruchomości:

- od 1 lipca umożliwić odbiór odpadów
- do 19 lipca złożyć deklarację z uwzględnieniem nowych stawek w urzędzie dzielnicy, zgodnie z miejscem zamieszkania lub siedziby, bądź wysłać listem poleconym na adres urzędu dzielnicy
- do 28 dnia każdego miesiąca (w lipcu 2013 r. do 29 dnia miesiąca) wnosić miesięczną opłatę na konta udostępnione na stronach internetowych Urzędu m.st. Warszawy oraz w urzędach dzielnic

www.czysta.um.warszawa.pl Infolinia: 800 70 70 47

Lesznowola ● Lesznowola ● Lesznowola ● Lesznowola ● Lesznowola

Forbes po raz kolejny honoruje Lesznowolę

Atrakcyjna dla biznesu

Podczas IV Kongresu Regionów w Świdnicy ogłoszono wyniki tegorocznych rankingów prestiżowego magazynu ekonomicznego Forbes. Po raz czwarty jednym z laureatów została gmina Lesznowola.

Lesznowola uplasowała się na 1. miejscu w rankingu „Miast Atrakcyjnych dla Biznesu", zwyciężając w kategorii do 50 tys. mieszkańców. Dynamiczny rozwój gminy sprawia, że Lesznowola od lat utrzymuje się w ścisłej czołówce rankingu „Miast Atrakcyjnych dla Biznesu" organizowanego przez znany na całym świecie ekonomiczny magazyn „Forbes". Autorzy rankingu badają, które miasta są najbardziej przyjazne do prowadzenia biznesu. W Lesznowoli pierwszy ze wskaźników utrzymuje się na wysokim poziomie, co zapewniło – już po raz czwarty – zwycięstwo w tym prestiżowym rankingu. Dyplom dla Lesznowoli odbierała podczas uroczystej gali wójt Gminy Maria Jolanta Batycka-Wąsik, w towarzystwie przewodniczącej Rady Gminy Bożenny Korlak.

Kongres Regionów odbył się w dniach 11-13 czerwca i objęty został patronatem honorowym przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Partnerami merytorycznymi kongresu byli Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich oraz Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej. Kongres Regionów tradycyjnie stał się miejscem spotkań przedstawicieli świata biznesu, przedsiębiorców oraz inwestorów z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego. W trakcie kongresu odbyło się 5 sesji plenarnych, 56 paneli dyskusyjnych oraz 7 paneli „bez krawata". Wręczone zostały nagrody w 7 rankingach samorządowych, w których nagrodzono prezydentów miast, burmistrzów, starostów oraz wójtów.

Magazyn „Forbes" wyłonił miasta najbardziej atrakcyjne dla biznesu, czyli takie, które mają największe osiągnięcia w przyciąganiu przedsiębiorców. O pozycji w zestawieniu decydowała liczba nowo rejestrowanych spółek w ciągu roku, pomniejszona o likwidacje i upadłości, przeliczona następnie na 1.000 mieszkańców. Pod uwagę wzięto wszystkie miasta w Polsce. Podzielono je na cztery kategorie, w zależności od liczby mieszkańców: powyżej 300 tys. mieszkańców, od 150 tys. do 300 tys. mieszkańców, od 50 tys. do 150 tys. mieszkańców i poniżej 50 tys. mieszkańców.

W tej ostatniej kategorii pod uwagę wzięte zostały nie tylko miasta, ale też mniejsze miejscowości, takie jak na przykład Lesznowola, w których przedsiębiorcy chętnie rejestrują swoje spółki. Pod uwagę brano gospodarkę samorządów (inwestycje ze środków własnych, przyciąganie inwestycji zewnętrznych, klimat dla biznesu, pozyskiwanie środków unijnych, zdolność kredytową, itp.), kulturę, oświatę, zdrowie, sprawy społeczne, współpracę z NGO, indywidualne cechy przywódcze prezydentów, burmistrzów i wójtów oraz zdolność funkcjonowania w dobie kryzysu finansów publicznych.

Zostać dostrzeżonym przez magazyn „Forbes" to dla przedsiębiorcy mniej więcej to samo, co dla polityka znalezienie się na pierwszej stronie magazynu „Time". Tym większy splendor dla władz gminy Lesznowola, która w ostatnich latach stała się prawdziwym łowcą nagród i wyróżnień nadawanych przez prestiżowe gremia. Wójt Lesznowoli Maria Jolanta Batycka-Wąsik na każdym kroku podkreśla, że najważniejsze dla tutejszego samorządu są sprawna obsługa mieszkańców, rozwój bazy oświatowej i sportowej oraz udogodnienia dla biznesu. Efekty takiej polityki są widoczne na każdym kroku.

Wieczorną sesję zakończyło wręczenie Diamentu Wolności – specjalnej nagrody Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich, którą w tym roku otrzymał Henryk Wujec, doradca Prezydenta RP.

UG Lesznowola

MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA

Moje „Perły PRL-u"

Do napisanie dzisiejszego felietonu skłoniła mnie pewna uliczna obserwacja. Nie miałem pewności czy słuszna, ale przeprowadzone konsultacje z kilkorgiem znajomych, utwierdziły mnie w przekonaniu, co do jej zasadności. A mianowicie...

Poruszając się codziennie po naszych, głównie warszawskich ulicach, dokonałem w ostatnich tygodniach następującego spostrzeżenia: Przybywa Maluchów! Tak, tak, fiatów 126p! Część z nich na żółtych tablicach, ale nie wszystkie. Za kierownicami tych „potworów" siedzą zwykle młodzi zadowoleni kierowcy, patrząc z radością na ciekawskich gapiów.

Przeważnie wychwytuję na drogach wszelkie nowości i trendy, ale wiosna tego roku, poza „zwykłymi" nowymi modelami zwróciła w ten właśnie sposób moją motoryzacyjną uwagę. W pierwszej chwili, nie miałem pewności, być może jedynie mi się nie wydaje, ale nie – Maluchów przybywa! Ta konkluzja bardzo mnie ucieszyła.

Jakoś tak się w młodości układało, niemalże nie do uwierzenia, ale nigdy nie miałem swojego własnego fiata 126p. Oczywiście miałem okazję wieloma i wiele kilometrów osobiście odbyć, ale nigdy swoim. Malucha mieli, choć przez bardzo krótki czas moi rodzice, mieli też liczni koledzy i znajomi. Wiele kilometrów miałem okazję pokonać, opiekując się jako młody chłopak samochodami moich sąsiadów, często zabierając je na przeglądy i do myjni. To były absolutne początki mojej samochodowej kariery. Prawo jazdy już było, a własnych czterech kółek jeszcze nie miałem. Były jedynie dwa, ale o tym może innym razem. W tamtych czasach, w podobnych sytuacjach miałem też okazję dokładnie zapoznać się z innymi „wielkimi przedstawicielami" ówczesnej polskiej myśli motoryzacyjnej: fiatem 125p oraz polonezem. Bywały też przygody z syrenami, nysami i żukami, ale oczywiście bardziej sporadyczne. Osobiście nie załapałem się już na powożenie warszawami i jeszcze starszymi modelami. Robiąc prawo jazdy miałem też okazję dosiadać autobus autosan i starego zdezelowanego stara z przyczepą! O przedstawicielach innych „demoludowych" marek nie będę wspominał, ale byli i tacy. Nie ukrywam, że z perspektywy czasu, wszystkie te przygody bardzo mile wspominam i chętnie do nich wracam.

Na chwilę znów o Maluchu. Tak jak wspomniałem, widuję je na drogach ostatnio znów częściej. Przeważnie są w dobrym stanie wizualnym, a obserwując z jakimi poruszają się prędkościami, wnioskuję, że również i w mechanicznym. Mnie niegdyś korciło, aby nabyć sobie taki „wynalazek", ale poszukiwałem specyficznej i rzadkiej wersji – cabrio. Może nie wszyscy młodzi Czytelnicy pamiętają dziś takie auto, ale tak tak, produkowaliśmy kiedyś w naszym kraju taki ciekawy „letni" samochodzik. Niestety nie udało mi się znaleźć egzemplarza w interesującym mnie stanie technicznym i pomysł umarł. Ponoć wyprodukowano ich jedynie ok. 500 sztuk. Nie ciągnęło mnie nigdy osobiście aby poszukiwać fiata 125p, choć wiem, że dla wielu, ten właśnie model byłby najbardziej pożądany.

Jeszcze raz wrócę do początku i mojej obserwacji. Dlaczego zwróciłem uwagę na pojawiające się Maluchy i dlaczego tak mnie to ucieszyło. Od dawna, co jakiś czas wraca do mnie myśl i marzenie o posiadaniu własnego poloneza. Mnie akurat najbardziej podoba się model ze ściętym z tyłu nadwoziem z ostatniego okresu produkcji. Wiem, że prawdziwi poszukiwacze cenią sobie najstarsze egzemplarze, widać to też po cenach na samochodowych aukcjach. Ale mnie nie zależy na jak najstarszym roczniku, a bardziej na wyglądzie i wyposażeniu wnętrza. Te ostatnie były już wyposażone m.in. we wspomaganie kierownicy, elektryczne bajery oraz gruntowanie zmodernizowaną deskę rozdzielczą i wnętrze. Pamiętam też modele z silnikami od angielskiego Rovera i z francuskim dieslem, ale mnie wystarczyłby zwykły benzynowy silnik 1,5 lub 1,6.

Co by nie mówić, to w czasach gdy pojawił się na naszych polskich drogach polonez w swej pierwszej postaci, a było to bodaj w roku 1978, aż do końca produkcji tego modelu w roku 2002, był to pojazd, jak na ówczesne czasy i polskie realia dość atrakcyjny i wygodny. Pamiętam jego obszerne wnętrze i komfortowe zawieszenie. Oczywiście w zestawieniu z zachodnią konkurencją, przegrywał pod wieloma względami, ale ze względu na cenę, dostępność i łatwość serwisowania, stał się przez długie lata bardzo popularnym środkiem transportu w naszym kraju. Jak gdzieś wyczytałem, w sumie we wszystkich osobowych wersjach został wyprodukowany w ponad milionie egzemplarzy! A dodatkowo były jeszcze wersje dostawcze truck i vany cargo oraz różne specjalne. Co by nie mówić, nie był to taki zły wynik, jak na ówczesne polskie realia.

Ale jeszcze raz, po co w ogóle wracać do tych samochodów i podnosić temat maluchów i polonezów? Na zakończenie tego krótkiego wspominkowego felietonu, pragnę zachęcić do kontaktu wszystkich szczęśliwych posiadaczy dobrze utrzymanych, w szczególności, polskich modeli sprzed lat. Tych, o których wspomniałem powyżej oraz innych, starszych. Chyba już pisałem w jednym z wcześniejszych felietonów, że mam plan zapraszać na łamy MOTO-PASSY właścicieli ciekawych, dobrze utrzymanych starszych samochodów. Marzy mi się możliwość poznania zarówno tych wspaniałych maszyn, jak i ich szczęśliwych właścicieli. Oczywiście z każdego takiego poznania z przyjemnością przygotuję materiał ze zdjęciami. Zachęcam do kontaktu i współpracy!

MOTOWOJ

Drogi Czytelniku, jeśli chciałbyś, aby zaproponowany przez Ciebie temat związany z motoryzacją został poruszony w jednym z kolejnych wydań felietonu w niniejszej rubryce, wyślij proszę swoją propozycję pod adres: moto@passa.waw.pl

LESZNOWOLA

WÓJT I SAMORZĄD GMINY LESZNOWOLA
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA

DNI GMINY LESZNOWOLA 2013

Sobota 22 czerwca stadion przy ZSP w Lesznowoli, godz. 9^{00} – 17^{00}

W programie:

- X Edycja Rozgrywek Piłki Nożnej o Puchar Wójt Gminy Lesznowola
- Turniej Piłki Siatkowej
- Dla DZIECI – wesołe miasteczko i strefa gier sprawnościowych z nagrodami – wstęp wolny

Niedziela 23 czerwca teren zielony przed Urzędem Gminy Lesznowola, godz. 14^{00} – 23^{00}

Dla Mieszkańców Gminy wystąpią m.in.:

NA ROZPOCZĘCIE ZAGRA
LESZNOWOLSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA

18^{30}
BIG BAND DLA FRAJDY

DODATKOWE ATRAKCJE

• parada 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich • turniej wiedzy o gminie • „Psia szkoła" z Mysiadła – pokaz tresury psów, adopcja bezdomnych zwierząt • strażacy gaszą pożar • warsztaty decoupage i filcu • pokaz karate • „Białe Miasteczko" – mammografia, badania i porady medyczne, profilaktyka zdrowia i uzależnień, pomiar tkanki tłuszczowej • miasteczko handlowe i gastronomiczne • rękodzieło artystyczne • kiermasz książek • WESOŁE MIASTECZKO dla DZIECI •

Szczegóły na www.lesznowola.pl

Do 23^{00}
DYSKOTEKA
prowadzi
DJ Charlie

ORGANIZATORZY

Samorząd Gminy Lesznowola

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Gminna Biblioteka Publiczna

Gminne Jednostki OSP

Mazowiecki Związek Pracodawców w Gminie Lesznowola

PATRONI MEDIALNI

Kurier Południowy

Radio Niepokalanów 98,6 FM 102,7 FM

Twoja Okolica

SPONSORZY

Złoty Sponsor

Nowe Zamienie

Prestige VT

SGB Bank Spółdzielczy w Lesznowoli

Premier popiera HGW

Premier polskiego rządu nie rekomenduje uczestniczenia w referendum w sprawie odwołania prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz. Posłanka PO Julia Pitera nazywa zaś referendum polityczną hucpą. Rządzący państwem i jego stolicą pojęli wreszcie, że przez Warszawę mogą przegrać wszystko.

Sytuacja w stolicy zwiastuje tworzenie się tak zwanego efektu śnieżnej kuli. Szerzej nieznany burmistrz Ursynowa, stojący na czele Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej zrzeszającej niezależnych działaczy samorządowych z terenu stolicy, rzucił wyzwanie Hannie Gronkiewicz-Waltz, wiceszefowej największej partii politycznej w kraju rządzącej od dwóch kadencji Warszawą. Początkowo inicjatywę WSS poważni politycy kwitowali lekceważącym machnięciem ręką. Ot, młody wilczek, lokalny harcownik zasmakował we władzy i chce jej więcej, ale lud Warszawy jest mądry i udzieli mu stosownej odprawy. Nabrali powagi kiedy zobaczyli w telewizyjnych serwisach informacyjnych, z jaką chęcią warszawiacy podpisują się pod wnioskiem o odwołanie HGW.

Kiedy wnioskodawcy ogłosili, że wymaganą liczbę podpisów zebrano już w połowie ustawowego okresu, głos w tej sprawie zdecydował się zabrać sam premier rządu. W wypowiedzi dla mediów stwierdził: - Nie rekomenduję ani organizowania, ani uczestniczenia w referendum w sprawie odwołania prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz. Jej pracę warszawiacy ocenią w wyborach samorządowych w 2014 roku. Szanuję wolę tych warszawiaków, którzy chcieliby odwołać prezydent stolicy, ale pomysł referendum nacechowany jest polityczną intencją. To ze strony premiera bardzo demokratyczne podejście do rzeczy. Masz prawo, ludu Warszawy, wyrazić swoje niezadowolenie, ale nie dzisiaj, tylko mniej więcej za rok.

Jeszcze bardziej demokratyczna okazała się posłanka PO Julia Pitera, wybitna specjalistka od zwalczania korupcji. Pitera przez 5 lat, w tym przez cztery lata z pełnym umocowaniem i dużym budżetem na ministerialnym stanowisku w rządzie, tropiła rzekome olbrzymie nadużycia u rządzących poprzedników i wytropiła nielegalny zakup dorsza na kwotę 8.99 złotych. - Nie odbieram nikomu demokratycznego prawa do kwestionowania sposobu rządzenia - zahuczała szeryf w spódnicy - ale moim zdaniem niebezpieczne jest na rok przed wyborami narażać miasto na wydatek 6-7 milionów złotych za hucpę polityczną. Mówiąc o zmarnotrawieniu kilku milionów zł na spełnienie demokratycznego prawa wyborców Pitera zapomina o grubych milionach wyrzucanych w błoto przez miejską władzę (zdezaktualizowane projekty kilkunastu inwestycji, w tym Szpitala Południowego, czy przekazanie pół miliarda zł prywatnej spółce na modernizację stadionu Legii). Nazwanie zaś społecznego buntu hucpą polityczną jest policzkiem wymierzonym kilkuset tysiącom warszawiaków, którzy podpisali się pod wnioskiem.

Zaledwie miesiąc po rozpoczęciu akcji referendalnej przestano wątpić w to, że mieszkańcy stolicy nie pójdą do urn i referendum okaże się nieważne. Nerwowe ruchy rządzących, w tym najbardziej wpływowych polityków PO, świadczą o tym, że sytuacja w Warszawie powoli zaczyna wymykać się spod kontroli. PO jest partią bezideową budującą swoje poparcie w sondażach za pomocą ciągłego straszenia społeczeństwa przyszłymi rządami PiS. Taka metoda okazała się skuteczna, Platforma jest pierwszą partią po 1989 r., która sprawuje władzę w państwie przez dwie kadencje z rzędu. Przez ten czas większość polityków PO oderwała się od rzeczywistości tkwiąc w błogim przekonaniu, że tak czy owak są dla ponad 50 proc. społeczeństwa jedyną polityczną alternatywą, na którą - nawet z obrzydzeniem - ale należy głosować. Referendum w Warszawie jest czymś w rodzaju zimnego prysznica dla butnej i pyszniącej się partyjnej nomenklatury; jest także poważnym ostrzeżeniem, że gniew ludu może być straszny. Dlatego naszym zdaniem pomysł przeprowadzenia referendum należy uznać za jak najbardziej trafiony, ponieważ nauczy miejski, i nie tylko, establishment pokory.

Co będzie później, to zupełnie inna sprawa. Im bardziej wartko posuwała się akcja zbierania podpisów, tym więcej partii politycznych zaczęło w niej uczestniczyć. Scenariusz na najbliższe miesiące jest trudny do napisania. Wiadomo tylko, że referendum odbędzie się. Czy dopisze frekwencja? Spontaniczność z jaką warszawiacy podpisują się pod wnioskiem daje nadzieję, że tak. W przypadku odwołania HGW komisarz wyborczy będzie musiał wyznaczyć termin wyborów nowego prezydenta Warszawy. Czy odbędą się one przed końcem obecnej kadencji samorządu, która wygasa z mocy prawa 20 listopada 2014 r.? Wszystko zależy od terminów, ale najbardziej prawdopodobne jest to, że w przypadku odwołania HGW stolicą do listopada przyszłego roku będzie rządził wyznaczony przez premiera komisarz.

Tadeusz Porębski

Wielki jubileusz dyrektora Teatru Żydowskiego

Prawdopodobnie najstarszy dyrektor

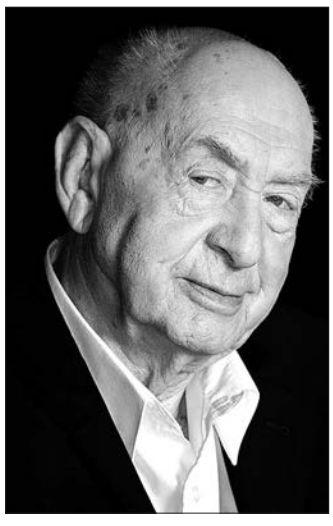

18 czerwca w Teatrze Żydowskim w Warszawie świętowano 90. urodziny Szymona Szurmieja, który od 1969 roku pełni funkcję dyrektora Teatru Żydowskiego im. Estery Rachel i Idy Kamińskich w Warszawie, co plasuje go w światowej czołówce najdłużej urzędujących dyrektorów teatrów.

Prezentem dla jubilata był koncert „W 90 lat dookoła Szymona" w reżyserii Dawida Szurmieja, któremu do ostatniej chwili udało się utrzymać w tajemnicy scenariusz benefisu. Niezapomnianych wrażeń dostarczyła plejada polskich gwiazd – przyjaciele Szymona Szurmieja, m. in. Kayah, Irena Santor, Maryla Rodowicz, Alicja Węgorzewska, Gołda Tencer, Hanna Śleszyńska, Wojciech Pszoniak, Daniel Olbrychski, Marian Opania, Andrzej Grabowski, Stan Borys, Jerzy Połomski, Jacek Wójcicki, Janusz Tylman, Janusz Sent, Marcin Wyrostek, Vadim Brodski, Don Wasyl i Cygańskie Gwiazdy oraz zespół Teatru Żydowskiego. Koncert poprowadził Jacek Lenartowicz.

„W 90 lat dookoła Szymona" to nie tylko celebracja dokonań artystycznych jubilata, jednego z najstarszych aktywnych aktorów teatralnych w Polsce. To również szalona podróż po XX i XXI wieku, które obfitowały w największy rozwój kulturowy i techniczny. 18 czerwca scena Teatru Żydowskiego zamieniła się w tajemniczą pozytywkę, przenoszącą publiczność w czasie. Widzowie poznali również wiele anegdot z życia wielkiego artysty.

Z zaproszonych gości przybyli m. in.: Aleksander Kwaśniewski, Józef Oleksy, Marek Borowski, Szewach Weiss, Hanna Gronkiewicz-Waltz, Katarzyna Kowalska, Olga Lipińska, Nina Terentiew, Teresa i Dariusz Rosati, Małgorzata Potocka, Janina Paradowska, Małgorzata Niezabitowska, Sławomira Łozińska i inni. Sala „pękała w szwach"!

Podczas oficjalnej części z przemówieniem wystąpiła Hanna Gronkiewicz-Waltz. Odczytano także życzenia od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego oraz Prezydenta Państwa Izrael Szimona Peresa, którzy pomimo najlepszych chęci, przybyć nie mogli.

Benefis „W 90 lat dookoła Szymona" zarejestrowany został przez Program I Telewizji Polskiej i już niebawem widzowie w całej Polsce będą mogli obejrzeć to niezwykłe wydarzenie w swoich domach.

RE

Foto Marta Kuśmierz

Jak załagodzić konflikt przy Cybisa?

Zabawa w tablice...

Nie ma porozumienia i nie ma zgody mieszkańców na budowę nowego bloku na skwerze przy ulicy Cybisa. W miniony poniedziałek, z inicjatywy mieszkańców i Urzędu Dzielnicy Ursynów odbyło się kolejne spotkanie. Tym razem w plenerze, w sąsiedztwie rozpoczętej budowy.

Deweloper uzyskał zgodę zarówno na budowę jak i drogę dojazdową do niej. Według planów miała ona prowadzić między blokami ulicy Cybisa.

W rzeczywistości wykonawca, bez wiedzy inwestora wystąpił o pozwolenie – i uzyskał je – na przeprowadzenie drogi dojazdowej przez skwer. Stanowi to dla mieszkańców kolejne utrudnienie i zagrożenie dla bezpieczeństwa tym bardziej, że droga przebiega w niewielkiej odległości od placu zabaw, szkoły i szkolnego boiska.

Spotkanie burmistrza Piotra Guziała, jego zastępców Piotra Machaja oraz Lecha Skowrońskiego z mieszkańcami było okazją do znalezienia dobrego rozwiązania tj. ograniczenia do minimum wszelkich niedogodności związanych z inwestycją.

Kilka dni temu, na polecenie władz Ursynowa u wylotu drogi prowadzącej przez skwer postawiono znak zakazu ruchu. Ciężarówki notorycznie łamią zakaz.

Jakby tego było mało, tuż pod znakiem ktoś umieścił tabliczkę „Nie dotyczy pojazdów budowy". Czy to czyjaś ewidentna samowolka? Nie wiadomo. Według dokumentacji, która posiada ursynowska policja tabliczki nie powinno być.

Redakcja wystosowała do inwestora prośbę o wyjaśnienie sytuacji.

„Uprzejmie informujemy, że prowadzone prace realizacji inwestycji mieszkaniowej są wykonywane zgodnie z otrzymanymi pozwoleniami.

O pozwolenie na budowę tzw. drogi technologicznej wystąpił generalny wykonawca Koel, a nie inwestor osiedla. Generalny wykonawca na własną rękę i poza wiedzą inwestora uzyskał zgodę na korzystanie z innego gruntu z przeznaczeniem na drogę technologiczną – dojazd na plac budowy. Wezwaliśmy generalnego wykonawcę do natychmiastowej rezygnacji z poruszania się tzw. drogą technologiczną i korzystania tylko i wyłącznie z drogi wyznaczonej w pozwoleniu na budowę – poinformowała Karolina Kawska z biura prasowego Włodarzewska S.A.

a.r.

RESET

Andrzej Celiński

Czyśmy się szaleju napili?

Zanim przeczytacie kolejne zdania, proszę czuć się poinformowanym/poinformowaną, że ja jestem zodiakalnymi rybami, urodzony w końcu lutego, płynę zawsze w dwie strony, przeciwne do siebie niestety, pełen wątpliwości, relatywny. Kocham i nie kocham. Chcę i nie chcę. Mogę i się sprzeciwiam. Tak i nie tak. Wierzę i nie wierzę. Dla mnie po prostu świat skomplikowany jest. Gdy widzę go uproszczonym do kawałka deski, jakiejkolwiek oczywistości, jedynej prawdy – łączę się duchowo z Jarosławem Kaczyńskim i Jego słynnym: „nie może być tak, że białe jest białe, a czarne czarne".

Każdy wie, kto ma lata i doświadczenie, że białe bywa czarnym, a czarne białym. W jednym na przysłowiowy milion przypadków tak jest. To, co oczywiste, zamienia się w ruinę wątpliwości, to co wątpliwe staje się klarowne. Istotą mądrości, a ostrożniej braku głupoty, jest znać proporcje. Stąd hel nad Smoleńskiem – no nie, dajcie spokój. Spisek Putina z Tuskiem? Polska przedkładająca sojusz z Kwakiutlami nad Niemcami i innymi Europejczykami? HGW w światowym kongresie ludożerców? Możliwe. Do pomyślenia. Tylko, że realność bliska zeru.

To wie prawie każdy.

Dlaczego ta wiedza nie przekłada się na codzienność w naszej debacie publicznej? Dlaczego sejm, gazety, telewizje, radia, ludzie na ulicy i przy kasie w supermarkecie, nauczyciele, sąsiedzi, księża, panowie w kolejce do lekarza, panie na bazarku, dlaczego my na co dzień zwyczajni, prywatnie całkiem sprawni obywatele i obywatelki – tej prostej prawdzie dawania świadectwa unikamy? Przeciwnie – dlaczego sporami o bzdet, humbug, czyjeś szaleństwo albo uzurpację, rysujemy mapę naszej publicznej debaty. Dlaczego zajmujemy się sprawami oczywiście nieprawdopodobnymi?

Jako ryba nie wiem. To znaczy wiem i nie wiem jednocześnie. Mam dziesiątki objaśnień tego w Europie polskiego fenomenu. Bo akurat na Nowej Gwinei być może te nasze codzienne szaleństwa byłyby całkiem spoko.

„Istotą mądrości, a ostrożniej braku głupoty, jest znać proporcje"

Kiedy ktoś z bliskich jawnie odchodzi. Kiedy buduje świat schizofrenii. Stacza się w odmęty paranoi. Kiedy bredzi, wymyśla niestworzone, staje się upiorny w swej odmienności i kiedy to nam/lub jemu zaczyna rzeczywiście i na co dzień zagrażać rozpytujemy dyskretnie znajomych, czytamy, czasem idziemy do psychologa a nawet psychiatry. Chociaż niektórzy z nas wiedza też, że jeśliby z naszymi definicjami zdrowia i braku zdrowia w psychice objechać świat kultur rozsypanych w przestrzeni i w czasie, to okazałoby się, że to co dla nas dziwaczne, gdzie indziej całkiem zwyczajne. Znów, widzicie, uczciwie daję świadectwo żem ryba. Ale tak jest. Dlatego przecież demokracji nie redukujemy do prawa większości stanowienia o mniejszościach. Bo wiemy, że gdyby nie daj Boże, w wolnych wyborach zwyciężyła partia ludożerców, to w zależności od jej rzeczywistej liczebności i apetytów, szybciej lub wolniej, musielibyśmy zmykać stąd możliwie daleko.

Ale co z nami? Co ze społeczeństwem? Do kogo się udać, by pomógł rozwikłać zagadkę – upili się, czy trzeźwi? Zdrowi jeszcze, czy już pogrążeni w szaleństwie? A kiedy idą po władzę? Co robić?

To iście leninowskie pytanie. Na wagę historii. Szef największego ugrupowania opozycji, dzisiaj sondażowo pierwszego wyboru Polek i Polaków, patrząc prosto do kamery nie wyklucza spisku dla zamordowania swojego brata. Najbardziej prominentni politycy jego partii nie szepczą, lecz mówią wprost do publicznych mikrofonów, że to wszystko zaplanowane. Prawa ręka prezesa, kiedy jeszcze była u władzy, likwiduje wojskowy wywiad, akurat wtedy, kiedy od jego pracy zależy życie polskich żołnierzy w Afganistanie. A dzisiaj głosi teorię zamachu, na którą ma tyle dowodów, co brudu pod własnymi paznokciami u nóg. I ten nieszczęsny Rokita! Który łka z przepięknej Perugii, że on jedyny, który płaci za stan wojenny. Za zbrodnie stanu wojennego. Z własnej biednej kieszeni. Prawnik, prawie premier, edukator, mistrz nad mistrze, którego wielkie osiągnięcia w tzw. aferze Rywina sąd nie potwierdził, przeciwnie oddalił. Że upadła formacja, że przetarł drogę innym (Jarucka) do haniebnych swą nieprawdą i celami oskarżeń, że zrelatywizował prawdę i samą demokrację – kogo to dzisiaj obchodzi?

To nie atak na opozycję. Jej przeciwnicy blisko. Jarucką nie PiS wykorzystało, lecz PO. Nie wadziło im to jakoś, że w walce o prezydenturę dla Tuska taka droga przez szambo sukces oddala. Rokita też nie od Kaczyńskiego otrzymał mandat tworzenia alternatywnego rządu. Kaczyński podreptał przetartym śladem. Lewica też potłuczona. Władza na ulicy, a ona o mandatach zamiast o projektach, których podniesienie może i władzę by przyniosło. Coś się złego z nami dzieje. Wałęsa, kiedy jego Rada Krajowa szalała, pytał: czyście się szaleju napili?

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl
andrzej@intelgraf.com.pl

Portret renty dożywotniej

Około 40% osób korzystających z renty dożywotniej ma wykształcenie wyższe. Do sanatorium wyjeżdża 20%. Aż 36% osób korzystających z renty dożywotniej Funduszu Familia, wakacje spędzi na działce. Kim są osoby korzystające z renty dożywotniej?

Metryczka

Z badań przeprowadzonych przez Fundusz Hipoteczny Familia, aż 40% osób korzystających z renty dożywotniej to osoby z wykształceniem wyższym i średnim. Prawnicy, architekci, aktorzy, nauczyciele, emerytowani wojskowi to wiodące zawody wśród Klientów Fundusz. Mimo iż renta dożywotnia adresowana jest do wszystkich bez względu na wykształcenie, to jednak osoby z dyplomem stanowią większość Klientów Funduszu.

„Najprawdopodobniej związane jest to z faktem, że osoby z wyższym i średnim wykształcenie mają większą wiedzę z dziedziny finansowej i prawnej oraz posiadają doświadczenie w wykorzystywaniu zarówno nowinek technologicznych jak i innych rozwiązań które polepszają ich standard życia. Paradoksalnie, nie są to osoby, którym grozi komornik lub te które popadły w problemy finansowe." mówi Prezes Funduszu Hipotecznego Familia Katarzyna Brzeska-Miksa. Aż 63% osób korzystających z tego świadczenia w ramach Familii, za kryterium wyróżniające Fundusz Familia spośród innych funduszy uznało właśnie zabezpieczenia w umowie i wysokość renty.

Samotni? Skądże!

Wbrew utartym stereotypom, z renty dożywotniej nie korzystają tylko osoby samotne. Takich respondentów jest zaledwie 27% wśród badanych. Pozostałe 73% osób jest wspierana przez min.: rodzinę, współmałżonków, bliskich przyjaciół i opiekunów.

Katarzyna Brzeska Miksa, mówi że „co raz częściej z oferty naszego Funduszu, korzystają osoby, które dowiedziały się o rencie dożywotniej od rodziny. Rodzina i dzieci, występują już nie tylko jako doradcy ale jako inicjatorzy samego pomysłu."

Ich lepsze życie

Aż 34% ankietowanych Familii wyjeżdża na odpoczynek przynajmniej raz do roku. Podróże częstsze niż dwa razy do roku zadeklarowało ponad 24% klientów Funduszu Hipotecznego Familia. Również co czwarta osoba korzystająca z tego rozwiązania, przynajmniej raz w roku udaje się do sanatorium.

Osoby które korzystają z renty FH Familia, są osobami aktywnymi. Ich życie jest wypełnione po brzegi rozmaitymi aktywnościami; począwszy od czytania książek, na nauce języków obcych skończywszy (inni 3%). Co trzeci Klient Familii jest zrzeszony w organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach czy klubach.

Fundusz Hipoteczny Familia SA poprawia standard życia polskich Emerytów: oferuje starszym osobom dodatkowe środki finansowe w postaci renty dożywotniej niezależnej od emerytury z ZUS. Klientami spółki są osoby powyżej 65. roku życia, emeryci posiadający prawo własności do nieruchomości (mieszkania, domu, działki). Większościowym udziałowcem Funduszu Hipotecznego Familia SA jest Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Kapitał akcyjny Funduszu Hipotecznego Familia SA wynosi 10 mln zł.

Ryanair jest najpopularniejszą linią lotniczą

RYANAIR.COM
THE LOW FARES AIRLINE

Ryanair, jedyna w Europie ultratania linia lotnicza wg statystyk IATA pozostaje ulubioną linią lotniczą IATA 2012. Statystyki Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych pokazały po raz kolejny, że Ryanair przewozi więcej międzynarodowych pasażerów niż jakakolwiek inna linia lotnicza.

Ryanair przewiózł 79.6 mln międzynarodowych pasażerów w ubiegłym roku, prawie o 29 mln więcej niż zajmująca drugie miejsce Lufthansa (50,8 mln) oraz o 35 mln więcej pasażerów niż umieszczony na trzecim miejscu w tabeli EasyJet (44,6 mln).

W rzeczywistości Ryanair przewozi więcej międzynarodowych pasażerów niż:
- EasyJet i British Airways (razem 75.8 mln)
- Air France, KLM , Iberia i Alitalia razem (razem 79.3 mln)
- Lufthansa i Air Berlin razem (razem 74 mln)
- 8 razy więcej pasażerów niż irlandzki przewoźnik Aer Lingus (9.6 mln).

W tym roku Ryanair przewiezie ponad 81.5 miliona pasażerów. Z okazji osiągnięcia tak doskonałych wyników, Ryanair oferuje ponad 100 000 biletów w cenach zaczynających się od 22.99 Euro na podróże po całej Europie w lipcu oraz sierpniu. Bilety za tak niską cenę muszą być zarezerwowane przed północą w czwartek (20 czerwca) na przeloty w poniedziałki, wtorki, środy oraz czwartki.

Robin Kiely z Ryanair powiedział „IATA po raz kolejny potwierdziła, że Ryanair jest najbardziej ulubioną linia lotniczą na świecie i przewozi więcej międzynarodowych pasażerów niż jakakolwiek inna linia lotnicza. Łączna liczba pasażerów EasyJet i BA jest wciąż niższa niż liczba przewiezionych pasażerów Ryanair. Pasażerowie Ryanair chętnie korzystają z gwarantowanych najniższych cen, bez dopłat paliwowych i najlepszej obsługi klienta."

Zapraszamy wszystkich na stronę www.ryanair.com już dziś. Tak tanie bilety znikają bardzo szybko.

Michael O'Leary 2.5 milionowym pasażerem

Ryanair, od 2005 roku przewiózł 2,5 miliona pasażerów z i do gdańskiego lotniska, od momentu kiedy połączenia zostały uruchomione.

Gratulujemy Panu Michael`owi O'Leary z Cork. Zbieżność nazwisk z prezesem Ryanair jest przypadkowa. To bardzo miły uśmiech losu.

Irlandzki przewoźnik umożliwia połączenia z Gdańska do 10 europejskich miast. Gwarantuje najniższe ceny i doskonałą obsługę pasażerską. W wakacyjnej ofercie mamy atrakcyjne kierunki do Hiszpanii Barcelona, a także do Londynu, Dublina, Birmingham, Bristolu, Edynburga, Leeds Bradford, Manchester, Cork i Oslo.

Bilety już od teraz w sprzedaży. Aby uczcić ten „krok milowy" Ryanair oferuje bilety za 29* zł na trasach w całej Europie. Ta niepowtarzalna okazja dostępna jest do północy w czwartek na stronie www.ryanair.com. Ze względu na dużą popularność połączeń, Ryanair radzi, aby rezerwować bilety już teraz."

*okres wyłączony z oferty, w ramach obowiązujacych warunków i postanowień.

Piórem Derkacza

Hanna Gronkiewicz-Waltz prezydent m.st. Warszawy

Gdyby tak na szybko zrobić test i zadać pytanie, co w Polsce mamy za darmo, wiele osób miałoby poważne problemy z odpowiedzią. Do takich wyjątków należy rozmowa telefoniczna w ramach tej samej sieci. Próbki spożywcze w hipermarketach. Woda do popicia leku w aptece. Więcej rzeczy za darmo ma poseł. Może na przykład zrobić sobie wiele darmowych fotek w fotoradarze. Jeszcze więcej darmowych korzyści ma prezydent. Nieważne jaki prezydent, ważne, że ma taki tytuł. Dochodzi do tego, że prezydent wszystko ma za darmo. Nawet jak nie ma, to wydaje mu się że ma. Jest tak do czasu, gdy w bramce wejściowej stanie strażnik przestrzegający prawa. A przecież czasami wystarczy wyjąć bilet Narodowego Banku Polskiego i pokazać strażnikowi. Z takim biletem wszystko jest wtedy za darmo!

Jerzy Derkacz

Gadka Tadka **Tadeusz Porębski**

Jak dzwon, który zaledwie tylko tknąć

Nie pamiętam, aby program telewizyjny zatrzymał mnie przed szklanym ekranem do godziny 1.30. Wieczorami, jeśli w ogóle oglądam cokolwiek w telewizji, to tylko transmisje z ważnych sportowych wydarzeń. Tym razem ranny piasek w moich oczach był udziałem Joanny Moro, Piotra Polka, Marii Szabłowskiej i Pawła Sztompke, którzy prowadzili galę "Opole! Kocham Cię!" wieńczącą jubileuszowy, 50. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu, jak również m.in. Krystyna Prońko, Zbigniew Wodecki, Irena Santor, Jerzy Połomski, Stan Borys, Alicja Majewska, Maryla Rodowicz, Tadeusz Woźniak oraz wiele innych gwiazd estrady, które koncert ten uświetniły występami na scenie.

A miałem w ogóle nie oglądać tegorocznej gali po piątkowym badziewiu, którego autorem był silący się na dowcip i oryginalność Borys Szyc. Od niektórych tekstów aktora Szyca szczypało po prostu w pewnej części ciała ("Ja mam telefon przy sobie, może Wojtek będzie dzwonił z Genewy"). Okazuje się, że kluczowymi osobami na takich imprezach są prowadzący, którzy mogą z nich zrobić perełki albo kompletne gnioty.

Ostatni dzień festiwalu potwierdził w całej rozciągłości, że poprzednie i obecne pokolenie artystów estradowych dzieli przepaść. Najtrafniej ujął to wybitny kompozytor Włodzimierz Korcz, który różnicę pokoleniową skwitował lapidarnym: "Kiedyś utwory komponowało się, dzisiaj się je produkuje". Poetyckie teksty Agnieszki Osieckiej, żartobliwe kuplety Wojciecha Młynarskiego, słowa piosenek autorstwa Bogdana Olewicza, Jeremiego Przybory, Jonasza Kofty, Jacka Cygana, Andrzeja Mogielnickiego to creme de la creme literackiej twórczości. To właśnie "Małe tęsknoty" z genialnymi słowami Andrzeja Mogielnickiego i muzyką Wojciecha Trzcińskiego zaśpiewane przez Krystynę Prońko otworzyły mi - zdeklarowanemu fanowi mocnego rocka - uszy na piosenkę poetycką. Do dzisiaj pamiętam pierwsze słowa tego epokowego utworu wyśpiewane na koncercie przez Prońko: "Jak dzwon, który zaledwie tylko tknąć, a już śpiewa". Dzwonem był wtedy głos tej wspaniałej piosenkarki.

No i dykcja, której wyraźnie brakuje artystom młodego pokolenia. Nawet na starych płytach nagrywanych na archaicznym (dzisiaj) sprzęcie słychać każde słowo piosenki śpiewanej przez Irenę Santor, Ewę Demarczyk, Jerzego Połomskiego, Krystynę Prońko, Annę German, czy Hannę Banaszak. Kiedy podczas gali w opolskim amfiteatrze do mikrofonu podeszła piosenkarka Dąbrowska Ania nagle zaczęło szeleścić i miałem problem ze zrozumieniem tekstu, choć co jak co, ale słuch mam - zapewniam - znakomity. Wkrótce na scenie pojawiła się Elżbieta Wojnowska, nasza sąsiadka z Ursynowa. Jej wykonanie utworu "Sztuczny Miód" ze słowami Agnieszki Osieckiej wywołało entuzjazm na widowni. Każde słowo piosenki, każda zgłoska wypowiedziane przez Wojnowską były słyszalne. Stara dobra szkoła estradowa. Niestety odchodząca w niebyt. Choć scenografię sceny w Opolu niepotrzebnie zaprojektowano w kiczowatym stylu Las Vegas, naprawdę warto było spędzić prawie 6 godzin przed telewizorem. To była uczta dla uszu - na scenie przy stolikach ukochane przez publiczność gwiazdy, przypominane anegdoty, "Sto lat" dla Ireny Santor, owacje na stojąco, a przede wszystkim cudowne piosenki i cudowni wykonawcy. Takiej uczty nie da nam żadna z komercyjnych stacji telewizyjnych, Opole w porównaniu z organizowanym przez Polsat "Top Trendy" w Sopocie to niebo a ziemia.

„Stara dobra szkoła estradowa. Niestety odchodząca w niebyt"

Wspominano również opolskie gwiazdy, które nie doczekały 50. festiwalu - Grzegorza Ciechowskiego, Marka Grechutę, Irenę Jarocką, Marka Jackowskiego i wielu innych. Zapomniano o wielkiej osobowości, która swego czasu wstrząsnęła skostniałym festiwalowym jury. 27 czerwca miną dwa lata od śmierci Macieja Zembatego, wybitnego satyryka, poety i barda. Dyrektor Programu Trzeciego Polskiego Radia Magdalena Jethon powiedziała, że Zembaty należał do najważniejszych osobowości Redakcji Rozrywki Trójki. Dwa razy Maciej Zembaty oszołomił opolską publiczność. Pierwszy raz kiedy wykonał swoją piosenkę "Uszy" z refrenem powtarzanym wkrótce w całym kraju: "A uszy miał ogromne, muskularne, uszami mógłby, gdyby chciał...", po raz drugi kiedy udało mu się zaśpiewać "Marsza Żałobnego" Chopina do słów własnych ("Ostatnia posługa").

Ten drugi utwór ma własną historię, którą Maciek opowiedział mi przy wódeczce. Kiedy jurorzy usłyszeli podczas próby słowa "Ostatniej posługi" zatrzęśli się z oburzenia. To było świętokradztwo. Maciek został wypędzony z festiwalu, odebrano mu pokój w hotelu. Zembol był bystrym facetem - chwilę pomyślał i już wiedział co robić. Późnym wieczorem zjawił się z dwiema flaszkami u Stanisława Grochowiaka, który był bodajże opiekunem literackim na festiwalu. Pili tęgo, aż Maciek poskarżył mu się na swoją niedolę. Grubo po północy Grochowiak sięgnął po słuchawkę. - Łączyć z towarzyszem Klasą - nakazał recepcjonistce. Józef Klasa był naonczas bardzo wpływowym funkcjonariuszem KC PZPR. Ponoć rozmowa z będącym na rauszu Grochowiakiem była dla decydentów udręką, więc towarzysz Klasa zapytał wprost: - Co to za rodzaj utworu? A Grochowiak na to: - Pieśń ludowa! - Jak tak, to grać - zarządził partyjny dostojnik. Maciek odzyskał pokój w hotelu i zaśpiewał, a Polska oszalała.

Maćku, pozdrawiam cię tam na górze i często wspominam.

Szyfry cyfry **Ryszard Kochan**

Przyspawać, czy odspawać?

Nic bardziej mnie nie wkurza od fałszu i nic tak nie irytuje, jak kłamstwo. Kiedyś w niektórych szkołach i w niektórych domach wychowywano dzieci na prawdomównych, niebojących się przyznać do błędu, ale jednocześnie odważnych w obronie swoich racji. Mnie nauczono takim być i nie boję się powiedzieć innym prawdy w oczy, wyrazić swego zdania, choćby było ono sprzeczne z ogólnie panującym poglądem. Przy założeniu, że żyjemy w społeczeństwie niedouków, szczególnie tych na górze, zdanie statystycznej większości jest zazwyczaj idiotyzmem. Zatem zdanie do niego przeciwne najczęściej bywa słuszne.

Przykładem demokratycznego „owczego pędu" było, jak się teraz okazuje, głosowanie na PO w wyborach samorządowych, a w szczególności powoływanie na stanowisko prezydenta stolicy Hanny Gronkiewicz-Waltz. Teraz, gdy mowa jest o jej usunięciu w referendum, okazuje się, że tamten run na listy i na kandydatów PO był błędem. I tak będzie zawsze w przypadku funkcjonariuszy partyjnych, dla których macierzysta partia ważniejsza jest od wyborców.

Gdzie teraz są ci ludzie, którzy naonczas mówili mi o jakimś obywatelskim obowiązku, zachęcali do wzięcia udziału w wyborach prymitywnymi metodami prosto z podręcznika małego aktywisty. Co dzieje się z „niezależnymi" dziennikarzami, jeszcze do niedawna wpadającymi w zachwyt na dźwięk samego nazwiska pani prezydent? Czyżby dokonała się jakaś rewolucja umysłowa i wszyscy przejrzeli dopiero teraz na oczy?

Rzecz nie tylko w politykach, ale także w mediach. Wielokrotnie już pisałem o miernotach chwytających za klawiatury, tylko po to by przypodobać się jakieś partii, najlepiej rządzącej. Mierżą mnie te chorągiewki na wietrze, te kurki na kościele, nie mające swojego zdania, ni przemyśleń. I, aby nie być posądzonym o stronniczość, tak samo jak samorządowców z list PO i „wspomagające" ich media, traktuję – wiem, narobię sobie wrogów – działaczy innych partii i ich medialnych patronów babrających się w polityce. Bo dla mnie stwierdzenie „samorządowiec partii X" to klasyczny oksymoron. Nie widzę bowiem możliwości pogodzenia rzetelnego, zgodnego z wolą wyborców wykonywania funkcji samorządowca z zachowaniem lojalności wobec partyjnych zwierzchników, o członkach nie wspominam, bo nie przystoi.

„Odnoszę wrażenie, że alarm został ogłoszony w całej, a nie tylko w warszawskiej PO"

Prostym przykładem na istnienie takiego konfliktu była, i mam nadzieję jeszcze będzie, sprawa janosikowego, kiedy prezydent Gronkiewicz-Waltz stanęła murem przeciwko janosikowemu, ale dopiero wtedy, gdy na skutek obywatelskiej inicjatywy ustawa została zanegowana przez warszawiaków. Ona poparła słuszne dążenie ludu Warszawy, a jej partyjni koledzy w sejmie wraz z Trybunałem Konstytucyjnym projekt „STOP janosikowe" uwalili. A przecież mogła śmiało sama wystąpić z taką inicjatywą już w pierwszym roku pierwszej kadencji, bo efekt byłby taki sam. A ile plusów u warszawiaków?

Nie najlepiej to świadczy o możliwościach intelektualnych prezydent Warszawy i jej doradców, tak jak nie najlepiej świadczyło o prezydencie Warszawy Lechu Kaczyńskim podpisywanie w ostatnich godzinach urzędowania decyzji o przekazaniu Kościołowi działek pod Kopą Cwila. W obu przypadkach górę nad samorządowymi wzięły racje partyjne i ambicjonalne.

Politykę rozumiem jako działalność, z definicji, nieuczciwą. Jako coś na kształt reklam, w których co prawda zakazuje się otwartych napaści na konkurencję, jednak puszcza się oko do „swoich", niby od niechcenia zadając retoryczne pytanie: „Ty mnie podrapiesz po plecach, ja cię podrapię po plecach. Rozumiemy się?" A poza tym wszystkie chwyty są dozwolone, a kłamstwo i oszustwo jest na porządku dziennym. Niedopowiedzenia, niedomówienia, fałszywe sugestie – to wszystko znajdziemy w arsenale „szanującego się" działacza partyjnego. A mnie nauczono takimi metodami się brzydzić. Tak jak brzydzi mnie niechlujstwo w realizacja „ustawy śmieciowej" przez warszawski samorząd, które przelało czarę goryczy wyborców.

Mówi się, że w Ratuszu warszawskim larum grają, ale odnoszę wrażenie, że alarm został ogłoszony w całej, nie tylko w warszawskiej PO. Już z całego kraju zjeżdżają się na pl. Bankowy spawacze, którzy postarają się solidnie zamocować siedzenie pani prezydent do stołka. Gdyby jednak aktywiści i ich pomagierzy w otumanianiu społeczeństwa spojrzeli nieco szerzej, głębiej, dalej, to może doszliby do wniosku, że lepiej dla wszystkich byłoby Hannę Gronkiewicz-Waltz jakoś umiejętnie odspawać.

Napisane na podstawie materiałów stacji telewizyjnych i prasy o zmiennych poglądach, a także w oparciu o wywiady z kilkoma butnymi, ale co nieco tępymi członkiniami Platformy Obywatelskiej. Z litości i dobrego wychowania nazwisk nie przytoczę, ale one już wiedzą o kogo chodzi i, mam nadzieję, Państwo też.

Wojtek Dąbrowski

Czy wszyscy zwariowali?

Miałem sąsiada (wolny stan),
W tym samym mieszkał bloku.
Dystyngowany, starszy pan,
Ceniący ład i spokój.
Aż raz zapytał: Poprzesz PiS?
Nie wierzysz, że był zamach?
Dotychczasowy urok prysł.
Zwymyślał mnie od chama.

Z innym sąsiadem, dziwna rzecz,
Mieszkaliśmy naprzeciw,
Razem chodziliśmy na mecz,
Razem chowali dzieci.
Aż raz, gdy pochwaliłem rząd
(On był innego zdania),
Dosadnie rzekł: sp… stąd!
I przestał mi się kłaniać.

Miałem kolegę. Wierny druh.
Znał mnie od pierwszej klasy.
Często lubiliśmy we dwóch
Wspominać dawne czasy.
Aż raz, gdy w telewizji Trwam
Chciał, żebym krzyża bronił,
Gdy odmówiłem, poszedł sam
I więcej nie zadzwonił.

Miałem raz fankę. Cały rok
Mówiła, że docenia.
- Tak pięknie śpiewa pan, jak Fogg.
Dziękuję za wzruszenia.

Aż raz, gdy Prezes mowę miał,
Krew – rzekłem – mnie zalewa.
Przestała chwalić. Minął szał.
Już nie przychodzi śpiewać.

Miałem dziewczynę. Ot, skok w bok.
Kochała do obłędu.
Aż raz spytała (to był szok),
Czy poprę referendum?
Gdy zaskoczony rzekłem: nie!
Mówi, że dałem ciała.
Lemingi nie obchodzą mnie!
Mam cię już dość! Zerwała.

Miałem raz ucznia. Poszedł w świat.
Powtarzał: Był pan wzorem
I choć minęło wiele lat,
Pan nadal jest mentorem.
Aż raz, musiało to się stać!
Ten wiersz zobaczył w druku.
Już mnie nie ceni, nie chce znać
I skreślił na facebooku.

Na koniec pytam: Jak to jest?
Bodaj to diabli wzięli!
Dlaczego jakiś sukinpies
Zdołał nas tak podzielić?
Dlaczego nie możemy być
Różni, wyrozumiali?
Nie potrafimy w zgodzie żyć?
Czy wszyscy zwariowali?

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)
www.spotkaniazpiosenka.org

Wojtek Dąbrowski wystąpi na najbliższej Giełdzie Satyry Politycznej Marka Majewskiego (po raz 75) w poniedziałek 24 czerwca o godz. 19 (Dom Kultury Śródmieście, ul. Smolna 9)

1618 ukończyło VII Lotto Bieg Ursynowa

Krajowa czołówka pobiegła aleją KEN

Wyniki, VII Lotto Bieg Ursynowa (5 km - otwarte mistrzostwa Polski)

Kobiety: 1. (16) Dominika Nowakowska (LKB im. Braci Petk Lębork) 16:07; 2. (21) Agnieszka Mierzejewska (Płomień Sosnowiec) 16:35; 3. (24) Dorota Gruca (Agros Zamość) 16:41.

Mężczyźni: 1. Arkadiusz Gardzielewski (Śląsk Wrocław) 14:04; 2. Artur Kozłowski (MOS Sieradz) 14:13; 3. Artur Kern (Unia Hrubieszów) 14:25; 4. Michał Smalec (Podlasie Białystok) 14:36; 5. Adam Kierzek (Olimpia Poznań) 14:56;...481. Bartosz Dominiak (Urząd Dzielnicy Ursynów) 22:07; 889. Piotr Guział (burmistrz dzielnicy Ursynów) 25:05.

Choć władze Warszawy próbują zniszczyć lekkoatletykę w całym mieście w ogóle, a na Ursynowie w szczególności, ta prężna dzielnica pokazała się na tym polu 15 czerwca z jak najlepszej strony.

VII Lotto Bieg Ursynowa ukończyło 1618 kobiet i mężczyzn, a w tłumie entuzjastów tej najprostszej formy ruchu na 889. miejscu z czasem 25 minut 5 sekund zameldował się burmistrz Piotr Guział. Jeszcze lepszy od niego okazał się były członek Rady Warszawy, obecnie naczelnik wydziału promocji w urzędzie dzielnicy Bartosz Dominiak (840. miejsce z czasem 24:43). Start i metę wyznaczono przed ratuszem w alei Komisji Edukacji Narodowej 51, a uczestnicy zawodów biegli nie tylko KENem, lecz także ulicami Herbsta, Romera i Surowieckiego.

Wśród biegnących można było dostrzec jednego z najlepszych piłkarzy Ursynowa, kierownika obiektów sportowych SGGW Dominika Szymańskiego, jego brata, prezesa Warszawskiej Akademii Futbolowej Sebastiana Szymańskiego oraz ich 66-letniego tatę Antoniego. Na wysokim 420. miejscu znalazł się ojciec dwu najlepszych biegaczek dzielnicy, Moniki i Marty Jusińskich - Zbigniew Jusiński. Startował również koszykarz KS Piaseczno Michał Chludziński z Zalesia Górnego, pochodzący ze sportowej rodziny (mama była lekkoatletką Warszawianki, a tata w tym samym klubie skoczył ponad 8 metrów w dal, ustanawiając rekord Polski juniorów). Reprezentacyjna biegaczka Lidia Chojecka wystąpiła w roli gościa honorowego, ale jej partner życiowy Jean-Marc Leandro wziął udział w wyścigu, kończąc na 11. pozycji.

Już po raz drugi Bieg Ursynowa miał charakter otwartych mistrzostw Polski na dystansie 5 kilometrów. Rok temu zwyciężył nasz najlepszy maratończyk Henryk Szost, a tym razem najszybszy był Arkadiusz Gardzielewski (Śląsk Wrocław), który ustanowił rekord życiowy w ulicznej rywalizacji na piątkę - 14:04. Wśród kobiet triumfowała Dominika Nowakowska z Lęborka (16. w klasyfikacji ogólnej).

PETRO

Mistrzostwa Mazowsza w siatkówce plażowej

W dniu 2 czerwca odbyły się na nowych boiskach do siatkówki plażowej przy ul. Koncertowej 4 w Warszawie Mistrzostwa Mazowsza seniorek. Bardzo dobry występ zanotowała para juniorek Anna Maciejewska/Alicja Zięba (UKS Atena Warszawa) , które dopiero w finale uległy parze Pilarek-Garncarczyk, tym samym zdobywając srebrny medal.

Mistrzostwa Mazowsza seniorek:
1. Pilarek Sylwia / Gancarczyk Aneta
2. Maciejewska Anna / Zięba Alicja (UKS Atena Warszawa)
3. Balcerowicz Aleksandra / Balcerowicz Dominika

Mistrzostwa Mazowsza seniorów:
1. Kujawski Bartosz / Maziarek Tomasz
2. Mamełka Aleksander / Mituniewicz Julian (KS Metro Warszawa)
3. Dryński Sebastian / Brandt Filip

Po srebrnych medalach seniorskich przyszedł czas na złoto. Nasz najbardziej utytułowana para Ania Maciejewska i Ala Zięba, również tym razem, nie miały sobie równych i w rozgrywkach juniorskich obroniły tytuł Mistrzyń Mazowsza . Bardzo dobre występy zanotowały pozostałe Nasze pary, Gabi Kasprzyk i Magda Morawska zajęły miejsca 5-6, a Kamila Andrzejczuk i Paulina Paprocka miejsca 7-8. W walce o wejście do 8 poległa tylko para Małgorzata Gaszewska - Agnieszka Gawlik.

Mistrzostwa Mazowsza juniorek
1.Maciejewska Anna / Zięba Alicja (UKS Atena Warszawa)
2.Kucińska Zuzanna / Widera Anna (UKS Kusy Warszawa)
3.Chudek Monika / Osewska Gabriela (UKS Plas Warszawa)
4.Rybicka Karolina / Osica Paulina (NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki)
5-6.Kasprzyk Gabriela / Morawska Magdalena (UKS Atena Warszawa)

Mistrzostwa Mazowsza juniorów:
1.Bryl Michał / Kujawiak Kacper (RCS Czarni Radom)
2.Filipowicz Piotr / Faryna Rafał (RCS Czarni Radom)
3.Mituniewicz Julian / Rawiak Karol (KS Metro Warszawa)
4.Szczepaniak Paweł / Bujniak Patryk (UMKS MOS Wola Warszawa)
5-6.Stępień Maciej / Pawlik Bartosz (KS Metro Warszawa)

Ursynowski Rodzinny Piknik Szachowy

Zawody mają służyć popularyzacji gry w szachy, integracji lokalnego środowiska szachowego, rozwojowi pozytywnych zainteresowań – wypełniajac ideą Programu „Dajmy Dzieciom szansę. Turnieje rozegrane zostaną 22 czerwca przy Chrześcijańskiej Szkole Podstawowej, przy ul. Dereniowej 52/54.

Zgłoszenia przyjmowane są do 19.06.2013, na adres e-mail: r.kaput@interia.pl, SMS – tel. 602 770 251 i Chessarbiter lub w dniu zawodów (zgłoszenie w dniu zawodów nie gwarantuje udziału w turniejach, ze względu na ograniczoną ilość miejsc).

Wszyscy uczestnicy turnieju zwolnieni z opłaty startowej.

W programie:

Turniej w Szachach Błyskawicznych o Puchar Burmistrza

Szkoła Sala Główna - Godz. 9.30-12.00 – rejestracja Uczestników Turnieju, powitanie gości i otwarcie Turnieju, rozgrywki Turniejowe, wręczenie nagród i upominków dla uczestników Turnieju.

Turniej w Szachach Błyskawicznych Amatorów Juniorów o Puchar Prezesa Stowarzyszenia Edukacyjnego Integracja

Szkoła Sala Główna - Godz. 12.00-14.00 – rejestracja Uczestników Turnieju, Powitanie gości i otwarcie Turnieju, Rozgrywki Turniejowe, wręczenie nagród i upominków dla uczestników Turnieju.

Konkurs „Kto Szybciej" – Szkoła Sala Mniejsza - Godz. 10.15-11.30

Turniej Rodzinny w Szachach Błyskawicznych

Szkoła Sala Mniejsza - Godz. 11.40 -14.00 – rejestracja Uczestników Turnieju, powitanie gości i otwarcie Turnieju, rozgrywki Turniejowe, wręczenie nagród i upominków dla

ORGANIZATORZY: Stowarzyszenie Edukacyjne Integracja, Chrześcijańska Szkoła Podstawowa i Przedszkole „Daniel", Katolicki Klub Szachowy „GAMBIT".

Burmistrz
Piotr Guział
oraz
Agencja Artystyczna
MUSART

zapraszają mieszkańców Ursynowa na
Dzień Japoński na Ursynowie
22 czerwca 20013
Park im. Romana Kozłowskiego
Kopa Cwila

W programie imprezy:
pokazy sztuk walki, miecz japński, łucznictwo – kyudo, warsztaty kaligrafii, nauka origami, gry planszowe, zabawy dla dzieci oraz inne atrakcje.

Dzień Japoński na Ursynowie odbędzie się w Parku im. Romana Kozłowskiego – Kopa Cwila (stacja metra Ursynów) w dniu 22 czerwca w godzinach 12.00-17.00.

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MICRODENT ROK ZAŁ. 1990
KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
KORONY PEŁNOCERAMICZNE
PROTEZY BEZKLAMROWE
IMPLANTY
LECZENIE BEZWIERTŁOWE
LECZENIE PARODONTOZY
STRZYKAWKA BEZIGŁOWA
GABINET DZIECIĘCY
RADIOWIZJOGRAFIA
200 m od NATOLIN
Meander 22
22 648 77 55
www.microdent.pl

FINANSE

SZYBKA GOTÓWKA na wyciągnięcie ręki. Chwilówka w 15 minut. 1000 zł pożyczka w 24 godz. 2000 zł kredyt nawet na 150 rat. 200000 zł ul. Puławska 71, 22 880-00-08, 784-372-656 www.kredyt-chwilowka.pl

KREDYTY trudne i pomoc zadłużonym, 668-308-435

LOMBARD ACONTO, SKUP ZŁOTA, POŻYCZKI POD ZASTAW w www.lombardaconto.pl, ul. Kazury 6, tel. 500-301-305

LOMBARD - POŻYCZKI pod zastaw, skup złota i srebra, al. KEN 97 lok.19, tel. 22 299-39-29, 531-501-301

KUPNO-SPRZEDAŻ

AKTUALNIE, antyki wszelkie za gotówkę, 504-017-418

ANTYKI, monety, znaczki, pocztówki, meble, obrazy, srebro, 22 253-38-79, 601-235-118

DREWNO opałowe i kominkowe, 602-77-03-61

LOKALE

OKAZJA
BIURO + MAGAZYN
250 - 470 m2
tel. 795-486-414
consteneg@poczta.onet.pl

Aaatrakcyjny 72-metrowy lokal usługowy przy metrze Natolin sprzedam tanio z powodu przeprowadzki. Bezpośrednio, 503-379-359

1-2 POKOJOWE kupię, 509-800-510
3-4 POKOJOWE kupię, 509-800-510
KAWALERKĘ przy metrze wynajmę, 1500 zł/ mies. 606-431-564

MOTO

AUTO każde kupię, całe, uszkodzone, prod. po 1998 r. gotówka 730-750-888

AUTO SKUP WARSZAWA 501-291-812

NAUKA

ANGIELSKI każdy zakres, 694-746-365
ANGIELSKI, MATEMATYKA, 607-100-070
HISZPAŃSKI, 507-087-609
MATEMATYKA, 22 641 82 83
MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA budowlano-usługowa przy trasie 722, tel. 602 77 03 61
GRUNT rolny 1,10 ha Prażmów, 602 77 03 61
GRUNT rolny 7 ha Prażmów, 602 77 03 61
SPRZEDAM działki www.żabieniec.pl

PRACA

DO SPRZEDAŻY bezpośredniej 690-421-253

FUNDACJA poszukuje współpracowników, pracowników. Kontakt: fundacjacyrenejczyk@wp.pl

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 303 im. Fryderyka Chopina w Warszawie, przy ul. Koncertowej 8 zatrudni dozorcę na cały etat. Tel. 22 643-71-23 wew. 104

RÓŻNE

OPIEKA nad grobami, tanio i solidnie, 500-336-607

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299

USŁUGI

18 zł/h, 24 H
TANI SERWIS KOMPUTEROWY
Dojazd 0 zł
503-432-422

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
24h/7dni DOJAZD I EKSPERTYZA 0zł
504-617-837

AAABC NAPRAWA telewizorów, LCD, PLAZMA, dojazd gratis 22 644-39-97, 608-817-647
ANTENY, 603-375-875

BALKONÓW ZABUDOWY
drzwi antywłamaniowe, okna, rolety, meble na zamówienie
ul. Warchałowskiego 9
tel.: 22 649-44-77
602-27-17-18
wt. i czw. promocje

BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588
BIURO RACHUNKOWE, 502-177-780
BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106

CleanLux pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

CYKLINA, malarskie, 501-471-912
CYKLINOWANIE, 663 163 070
DACHY papą, 725 229 079
DACHY - pokrycia, naprawy, 502-473-605
DEZYNSEKCJA, 22 642-96-16
DOMOFONY, 603-375-875
ELEKTROAWARIA, tanio, 507-153-734
ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734
ELEKTRYK, tanio, 507-153-734
GAZ, hydraulika, 513-965-304
GAZOWE kotły, piecyki, kuchnie - serwis, montaż; hydraulika, 600-709-630
GLAZURA, remonty kompleksowo, 796-664-599
GLAZURA, REMONTY od A do Z. Firma rodzinna, 692-885-279, 22 42-43-207
HYDRAULIKA, remonty 602-651-211

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska
Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych
udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTEROWA pomoc, również u klienta, przy zdjęciach, internecie, naprawie i modernizacji sprzętu. Tel. 535-80-88-85, www.pcpomoc.waw.pl
KOMPUTERY - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

KOMPUTERY serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, 22 644-26-05, 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA, ul. Kulczyńskiego 9, tel. 692-101-784

LUSTRA w domu klienta 602-27-17-18
MALARSKIE, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259, www.malarskieursynow.pl
MALOWANIE referencje 722 920 650
MALOWANIE, remonty, wykończenia, 517 477 531
MEBLE na wymiar, przeróbki, produkcja, naprawa, 22 773-15-13, 504-824-568

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

AAA NAPRAWA TELEWIZORÓW, tanio 22 641-80-74, 501-829-771

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
(22) 641-39-13
603-584-876

NAPRAWA - chłodnie, lodówki, pralki, 502-562-444

NAPRAWA lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

OKNA PCV
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
tel.: (22) 641 88 68

PRANIE dywanów, tapicerki meblowej oferuje firma SOLPRA. Tanio i solidnie, 798-034-056

PROFESJONALNE czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

PRZEPROWADZKI
TANIO
535-170-170

PRZEPROWADZKI tanio, solidnie, 501-535-889

REMONTY, 514-622-499

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

REMONTY, wykończenia, 503-321-785
ROLETY, PLISY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, 602-380-218, 22 641-18-85
ROLETY, siatki przeciwko owadom 602 27 17 18
STOLARKA, pełny zakres, panele, 22 641-54-84, 601-751-247
STOLARSKIE, naprawy, 22 649-72-40, 606-126-099
STOLARSKIE, naprawy, przeróbki, szafki kuchenne, szafy wnękowe na wymiar, 22 641-34-38, 604-637-018
SZKLARSKIE, ul. Warchałowskiego 6, tel. 22 644-65-07, 502-101-202
ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, ogrodzenia, konserwacje, 601-36-22-82
TAPICERSTWO 22 618-18-26, 22 842-94-02
TAPICERSTWO solidnie, 22 668-68-40, 602-672-828

TAPICER Ursynów 22 649-88-45

TOCZENIE, frezowanie, gwintowanie, szlifowanie, ostrzenie, 22 847-21-52, 504-042-145
TYNKI gipsowe, cementowo-wapienne, 511-529-965, www.budax.pl

WIERCENIE, KARNISZE, itp. 608-303-530

ZŁOTA RĄCZKA, 503-428-653
ŻALUZJE, roletki, plisy, verticale, moskitiery, 22 848-34-34, www.zalvert.pl
ŻALUZJE, rolety 602-380-218, 22 641-18-85
ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, 509-491-366

ZDROWIE

OSY I KOMARY
TESTY KOMPUTEROWE
1 zł. za jeden alergen*
ODCZULANIE od 39 zł.
(dorośli oraz małe dzieci)
*konsultacja lekarska 39 zł.
WWW.ALERGIE.NET.PL
BICOM
22 644 03 60, 22 643 07 96
ul. Pasaż Ursynowski 3
TERAPIA ANTYNIKOTYNOWA

LECZNICA IZIS
ul. Pasaż Stokłosy 11
(tuż przy stacji Metro Ursynów)
czynne pon.-pt. w godz. 8-20
22 643 40 42
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI
Ceny wizyt - 80,100 zł;
EKG - 30 zł: USG - 80 zł;
EEG, ECHO SERCA - 80 zł
ZAŚWIADCZENIA MEDYCYNY PRACY I DO PRAWA JAZDY ZAPRASZAMY

EXTRADENT
codziennie
STOMATOLOGIA PROTETYKA
PRZYSTĘPNE CENY
Stokłosy, al. KEN 95
22 644 21 03 501 231 853
www.extradent.waw.pl

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Łuczyński 22 644-79-28, 601-313-313

TOBIASZ USŁUGI POGRZEBOWE
www.tobiasz24.pl
ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
tel. 691 193 581 24h.

BIURO OGŁOSZEŃ
22 649 71 65,
22 648 44 00

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@ekobudrs.com.pl
okna drzwi rolety parapety bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@ekobudrs.com.pl

BIURO HANDLOWE WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@ekobudrs.com.pl

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
Tel./faks: 22 643 79 35

Piątek, 21 czerwca, 19.00: Dziecięce Teatry Muzyczne Domu Sztuki „Wiolinki” i „Zgrajka z Wiolinowej” zapraszają na premierę spektaklu „Bajka o krawcu Niteczce”, na motywach opowiadania Kornela Makuszyńskiego. Scenariusz i reżyseria: Ewa Kłujszo.*

Sobota, 22 czerwca, 18.00: Młodzieżowy Teatr Muzyczny „Zgraja z Wiolinowej” premiera spektaklu „Pręcik”, opartego na tekście Maliny Prześlugi. Scenariusz i reżyseria: Ewa Kłujszo.*

Sobota, 22 czerwca, 20.00; niedziela, 23 czerwca, 18.00: Przegląd filmowy „Z Krakowa na Ursynów”. Filmy nagrodzone na 53. Krakowskim Festiwalu Filmowym.*

W programie:

sobota – „Ojciec i syn” (Polska 2013, reż. Paweł Łoziński, 54 min.). Srebrny Róg dla reżysera najlepszego pełnometrażowego filmu dokumentalnego w Międzynarodowym Konkursie Dokumentalnym. Srebrny Lajkonik dla reżysera najlepszego filmu dokumentalnego w Konkursie Polskim. Nagroda Prezesa TVP S.A. dla Mateusza Skalskiego za najlepsze zdjęcia. Nagroda im. Macieja Szumowskiego za szczególną wrażliwość na sprawy społeczne;

niedziela – „Miłość” (Polska 2012, reż. Filip Dzierżawski, 98 min.). Złoty Lajkonik dla reżysera najlepszego filmu dokumentalnego w Konkursie Polskim. Nagroda dla Piotra Kielara z Lifetime Productions jako najlepszego producenta filmów krótkometrażowych i dokumentalnych; Nagroda Publiczności.

Galeria zaprasza na wystawę prac uczestników zajęć w pracowniach plastycznych Domu Sztuki.*

* Wstęp wolny. Sfinansowano przez Dzielnicę Ursynów.

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 35 17

W Galerii U trwa zbiorowa wystawa uczestników warsztatów plastycznych w Domu Kultury Stokłosy pt. „Spotkanie ze sztuką po latach”.

Przyjmujemy zapisy na letnie warsztaty dla dzieci (6-12 lat) „Teatr od podszewki” w ramach akcji Lato w mieście. Warsztaty trwają od 1 do 12 lipca.

21.06. godz. 19 – Koncert Jolanty Kubickiej „Piosenki naszej młodości”. Bilety w cenie 10 zł dostępne po uprzedniej rezerwacji.

22.06. godz. 12 – Spektakl dziecięcego Teatru Stokłosów „Kot w butach”. Bilety: dorośli 5 zł, dzieci – wstęp wolny po uprzedniej rezerwacji.

22. i 23.06. godz. 18.30 – Spektakl Teatru Wolandejskiego „Ubu Król, czyli Polacy”. Rezerwacje na wolandejski.pl.

23.06. godz. 12 – Spektakl dziecięcego Teatru Stokłosów „Śpiąca królewna”. Bilety: dorośli 5 zł, dzieci – wstęp wolny po uprzedniej rezerwacji.

Dom Kultury SMB „Imielin”
ul. Dereniowa 6
tel/fax 22 641 19 15

26 czerwca 2013 r./środa/, o godz. 19.00 – Zespół Ad Rem serdecznie zaprasza na program rozrywkowy „Warszawa da się lubić”. Wstęp - zaproszenia można odbierać w DK „Imielin” codziennie godz. 10.00 – 20.00

Klub A4 SMB Imielin

Wystawa prac dzieci młodszych i najmłodszych ; 53 dzieci.

Instruktorzy; Maria Kudukk-Białkowska, Roma Kopeć , Dorota Wójcik otwarcie wystawy nastąpiło w niedzielę 16 czerwca 2013 r.

Wystawa czynna do września 2013 r. od poniedziałku do piątku w godz. 14.00-20.00. Wstęp wolny

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81

26.06., środa, godz. 18.00 – koncert No to jadziem na Bielany – piosenki warszawskie, lwowskie i frywolne w wykonaniu laureatów Juwenalów Trzeciego Wieku, zespołu Wokalnego Wyżyny i solistów z dziecięcego zespołu Nutki z Wyżyn pod kierownictwem Antoniny Kokszar. Usłyszymy m.in. piosenkę tytułową, Bal u weteranów, Jadzia i rydze. Wstęp wolny.

Kluboteka Dojrzałego Człowieka
ul. Lanciego 13 lok. 9
tel.: 887 13 14 14

20.06, czwartek, godz. 18:00 „Rosyjski romans w twórczości Bernarda Ładysza ” w ramach obchodów 90-lecia urodzin wybitnego śpiewaka. Pieśni z repertuaru Bernarda Ładysza oraz inne pieśni rosyjskie zaśpiewa p. Eugeniusz (Żenia) Tiemnikow.

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Dobre na upały...

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje **Wacław Przybylski**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30 . **Ryszard Kochan**

4	5		3					
		1						7
2			9		8			5
				7	4		1	
		8	5			7		
				8	9		5	
6			8		2			1
		5						9
3	8		1					

			4		9	5		
					1			4
1			6		8		2	
		7	5				9	
	6							
	5	1	9					8
2		8			3			7
						3		
			8			2		9

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Informacja WOM	545 72 00
Cantrala	545 71 00
Urząd Skarbowy	548 68 00
Paszporty	858 10 06
Ośrodek Pomocy Społecznej	544 12 00
Pogotowie Ratunkowe	525 13 07
Policja	601 69 78 603 19 78
Straż Miejska	986, 852 15 99
Straż Pożarna	998 843 70 38

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

	56 51 400 56 51 402
Urząd Skarbowy	848 61 51
Pogotowie Ratunkowe	999 844 04 46
Policja	603 11 88
Straż Miejska	986, 649 40 90
Straż Pożarna	998, 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. St. Kostki Potockiego 11

	642 60 01
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	648 22 26
Policja	842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Starostwo Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	750 19 41
Pogotowie Ratunkowe	999 535 91 93
Policja	997 756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	756 21 42 757 04 02
Pomoc Drogowa	756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Warszawska 32

	756 48 10, 754 41 71
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminnej Rady Narodowej 60

	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997 757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991 756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Przyjechało i odjechało z Galerii Działań

W ostatnich tygodniach przed letnia kanikułą w Galerii Działań SMB „Imielin” więcej zdarzeń ulotnych niż ekspozycji. Do tych pierwszych trzeba zaliczyć obecność w dniach 13-18 maja br. osobliwego „Muzeum w drodze”. Takiego określenia nie znajdziemy w żadnym leksykonie. Ale zupełnie niedawno pojawiło się w Internecie.

Termin „muzeum” znany był już w starożytności. W Grecji mouseion oznaczało świątynię poświęconą Muzom, boginiom sztuki i nauki. Pojęcie to przyjęli Rzymianie przekształcając wyraz w musaeum i z łaciny powstała ta nazwa dla (wg W. Kopalińskiego) instytucji gromadzącej zbiory z różnych dziedzin kultury, sztuki, nauki, techniki.

Nasze czasy charakteryzuje ciągła i szybka metamorfoza – nowomowa za nią nie nadąża. Wobec braku określeń, w naprędce, przystosowuje się stare nazewnictwo do „chrzczenia” powstających, zwykle materialnych, obiektów. I tak np. „galeria” to nie tylko coś z architektury, geologii, sztuki ale w zdominowanym przez biznes świecie, ciąg sklepów i marketów pod jednym dachem. Podobnie „park” znany jako zielony teren rekreacyjny czy obszar chroniony, obecnie może być skupiskiem budowli o charakterze ekonomiczno-handlowym. Pieniądz nie liczy się ani z zastanym etosem, logiką czy gramatyką. Działa jak taran pchany przez Najpewniejsze spekulacje (…), które opierają się na ludzkiej próżności, na miłości własnej, chęci błyszczenia. Te uczucia nie giną nigdy.(H. Balzac)

Na tym tle „Muzeum w drodze”, wędrujące niczym cygański tabor, mimo że jest „nowalijką”, jest bliższe pierwotnej definicji – działa społecznie, bezinteresownie gromadzi zbiory, jest otwarte za darmo, funkcjonuje w przestrzeni publicznej. Nie może zatem brylować na geszefciarskim jarmarku sztuk i polityki. Musi być sponsorowane. Też tak jest. Na dobry początek było to stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przystanek w Galerii Działań wsparła Akademia Orange.

Pomysłodawcą i autorem wędrującej sztuki (żadnej spółki Z O.O.-logicznej!), oraz dyrektorem Muzeum jest Janusz Byszewski, kurator Laboratorium Edukacji Twórczej Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie i wykładowca Animacji Kultury w Instytucie Kultury Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Już ponad dwadzieścia lat prowadzi warsztaty artystyczne, twórcze i profesjonalne dla muzealników, ekologów, pedagogów, psychologów, w kraju i za granicą. Ta długoletnia praktyka i doświadczenie zobligowały go do własnych poszukiwań i badań. Tu należy szukać źródeł tego oryginalnego projektu.

Wydany z tej okazji autorski przewodnik po podróżującym obiekcie zaczyna się obiecująco i stanowi swoiste „credo” twórcy: NIE BĘDĘ PALIŁ MUZEÓW. ZAKŁADAM WŁASNE! Cóż składa się zatem na tę „żywą” maestrię? Przede wszystkim zmotoryzowany transporter, w którego wnętrzu mieści się 21, pomalowanych na niebiesko, stołów i akcesoria. Niemało sprzętu! Ale to przyrządy niezbędne do funkcjonowania placówki. Transporter zatrzymuje się w umówionym miejscu. Tu zostaje rozładowany. Rozstawione stoliki zmieniają funkcję – stają się interaktywnymi stanowiskami spotkań z aktualną problematyką kultury i sztuki. Ich przeznaczeniem jest prowokowanie sytuacji twórczych. Odwiedzający otrzymują gotowy „szkielet” i techniczną instrukcję jak tę strukturę wypełnić. To forma, ale treść należy całkowicie do uczestników. Są stanowiska jednoosobowe sprzyjające kontemplacji, dwuosobowe do dialogu i dla większej grupy zachęcające do szerszej wymiany poglądów. Muzeum nie ma, żadnych ograniczeń. Jest przeznaczone dla wszystkich zainteresowanych bez względu na wiek czy wykształcenie. Każdy znajdzie w nim coś dla siebie.

Przez te kilka dni przystanek w Galerii Działań odwiedzały grupy uczniów ursynowskich szkół – od I-szej do VI-tej klasy. I nieodmiennie dwa stanowiska (na 15-cie rozstawionych) były dla dzieci i młodzieży najbardziej intrygujące. „Słowo za słowo” z instrukcją: Pomyśl o jednym dobrym słowie, które niesie pozytywne przesłanie. Napisz je na kamieniu i umieść w ogrodzie. Teraz możesz wziąć dobre słowo napisane przez inną osobę. Tu należy wyjaśnić, że ogród to miniaturowa piaskownica nawiązująca do tradycji japońskiej. Drugie stanowisko to „Dotknij mnie. Twój obcy” – tu instrukcji nie ma. Sam tytuł jest zachętą. Na stoliku znajduje się pojemnik z obrzydliwie wyglądającą, pod względem koloru i konsystencji mazią, która po przezwyciężeniu wstrętu okazuje się w dotyku przyjemną i ładnie pachnącą. Taka fizyczna zachęta do dyskusji o problemie obcości w ogóle. Te wybrane przykłady przybliżają ideę Muzeum lecz jej nie wyczerpują.

Muzeum odjechało… Ale czasie pięciodniowego postoju uczestniczyło w jego zajęciach 288 uczniów. Przychodziły całe klasy. Przewodnikiem po Muzeum był sam twórca Janusz Byszewski i jego asystenci: Kamil Niedziałek i Joanna Łojas. Tylko w takim składzie można było zrealizować program dla większych grup.

Tekst i fot.: Jerzy R. Bojarski

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94 , pon.- pt. 8-16
Punkt Informacyjno – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA 0 -801 033 242, pon.-pt. 8-21

PASSA
Redaktor naczelny – **Maciej Petruczenko;** Sekretarz redakcji – **Ryszard Kochan;** Zespół – **Tadeusz Porębski, Mirosław Miroński, Łukasz Kondej, Wojciech Dąbrowski, Lech Kowalski** (foto).
Redakcja: **02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00,** sekretarz redakcji: **tel. 648-44-32,** e-mail: **passa@passa.waw.pl,** Internet: **www.passa.waw.pl.**
Biuro Ogłoszeń – **Magdalena Jaworska;** Dział Reklamy **tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001;** Marketing i reklama – **Anka Rowińska tel. 600 635 570, 648 44 34.**
Wydawca – **Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa. ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213 555; e-mail: imako @imako.com.pl;** Skład i łamanie – **Łukasz Kondej;** Studio graficzne – **Michał Domański, Maria Zaremba;**
Druk: **AGORA S.A.;** Kolportaż – **Łukasz Kondej, tel. 519-151-430;**
PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów.
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Oferta ważna od 20.06 do 27.06.2013 r.
lub do wyczerpania zapasów

E.LECLERC WIEM, ŻE KUPUJĘ NAJTANIEJ!

149,99
99,99 cena za 1 op.

Głośniki
D80 Creative

Producent - Creative
Rodzaj - 2.1
Wyjście słuchawkowe Posiada
Wymiary: 32.5 cm x 10 cm x 10 cm
Regulacja głośności -Tak
Zastosowane technologie
*·**Bluetooth**Bluetooth*
·Bluetooth Stereo (A2DP)
·Bluetooth AVRCP
·Zakres działania: do 10 metrów

Głośnik Creative D80 wyposażony w technologię Bluetooth to doskonałe rozwiązanie na każdą kieszeń, dzięki któremu będziesz cieszyć się doskonałą jakością muzyki w całym domu. Dzięki możliwości bezprzewodowego sparowania głośnika z jakimkolwiek innym urządzeniem stereofonicznym wyposażonym w Bluetooth uzyskasz dźwięk o wysokiej jakości bez konieczności użycia kabli. Wbudowany zasilacz sprawia, że konfiguracja jest łatwa i bezproblemowa, a wszystko, czego potrzebujesz, to przewód zasilający. Dzięki kompaktowej budowie głośnik Creative D80 możesz umieścić wszędzie - w salonie, w gabinecie czy nawet w kuchni. A potem tylko włącz muzykę i delektuj się nią.

39,99
29,99 cena za 1 szt.

Pen Drive
16 GB,
Verbatim

14,99
12,99 cena za 1 op.

Game Pad
G 102 USB,
Esperanza

219,99
174,99 cena za 1 op.

Dysk
przenośny,
500 GB, USB 2.0/3.0,
Verbatim

26,99
13,99 cena za 1 op.

Mysz
bezprzewodowa,
TM 104K,
Titanium

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW
www.eleclerc.pl

GALERIA KENCENTER
www.kencenter.pl

Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 9.00 - 21.30
piątek 9.00 - 22.00
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 20.00